

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **16 str.**

Redaktor przyjmuje
odbiorniki od godz. 10-12 w poł.
Kopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomońska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102

Cena numeru
w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Rok III.

Bydgoszcz, niedziela 22 maja 1932

Nr. 116

Równowaga budżetu wymaga konieczności dalszych ofiar

Warszawa, 21. 5. (PAT.). W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrywane były sprawy, związane z zagadnieniem oszczędności budżetowych oraz sprawy bieżące.

Wobec zmniejszenia się dochodów skarbu państwa, Rada Ministrów uznała za rzecz niezbędną zastosowanie dalszych redukcji wydatków zarówno w dziale wydatków personalnych, jak i wydatków rzeczowych. M. in. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia o zmianach wysokości uposażeń funkcyjnych państwowych i zawodowych wojskowych oraz zaopatrzeń emerytalnych, na mocy którego ulegnie zawieszeniu stosowany dotychczas od 1927 r. 10% dodatek do uposażeń funkcyjnych państwowych, oraz sędziów i prokuratorów, zajmujących stanowiska służbowe poza miastem stoł. Warszawą, jak również do zaopatrzeń emerytalnych osób, zamieszkałych poza m. stoł. Warszawą. Cofnięcie powyższego 10% dodatku równać się będzie obniżce całkowitego wynagrodzenia o 9%. W stosunku do osób wojskowych, zamieszkałych poza m. stoł. Warszawą odpowiednia obniżka uposażeń wyniesie 8%.

Powyższe obniżki wejdą w życie z dniem 1 czerwca, jeśli chodzi o uposażenia osób, pozostających w służbie czynnej i z dniem 1 lipca w odniesieniu do zaopatrzeń emerytalnych. Jednocześnie Rada Ministrów powzięła uchwałę, zalecającą przeprowadzenie analogicznej 10% zniżki uposażeń w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych (m. in. w monopolach i bankach państwowych) na prowincji niezależnie zaś od tego zleciła poszczególnym ministrom podjęcie kroków w kierunku zastosowania obniżki w tej samej wysokości w tych przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych tak w War-

szawie, jak i poza Warszawą, które dotychczas nie zastosowały obniżki, wynikającej z uchwały zesiorocznej.

Urzednicy państwowi uznają konieczność utrzymania równowagi

(o) Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Przedwczoraj obradowało Stowarzyszenie Urzędników Państwowych. Na posiedzeniu tem powzięto cały szereg uchwał. M. in. postanowiono zwrócić się do Rządu, aby nie przeprowadzał redukcji personelu. Urzednicy proszą o wszczęcie akcji zmniejszenia kosztów utrzymania, czynszu mieszkaniowego i przeciwdziałania podnoszeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Urzednicy proponują podwyższyć podatek dochodowy od wysokich uposażeń, od tantiem i wysokich gratyfikacji. Uznając konieczność zachowania równowagi budżetowej, pracownicy państwowi oświadczają, że gotowi są wziąć udział w przymusowej pożyczce, której wypuszczenie proponują dla zachowania tejże równowagi.

Ponadto Rada Ministrów omówiła zasadnicze linje oszczędnościowe w wydatkach rzeczowych, które to oszczędności przeprowadzone będą przy układaniu miesięcznych budżetów ministerstw.

Tallin — Ryga — Warszawa — Bukareszt — Saloniki Najdłuższy szlak powietrzny w Europie powstanie dzięki zabiegom Polski

(o) Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Do Warszawy powróciła z Rygi i Tallina delegacja polska, która przeprowadzała pertraktacje o uruchomienie regularnej komunikacji lotniczej między Polską, Łotwą i Estonją. Pertraktacje zostały zakończone pomyślnie. Termin otwarcia komunikacji zależy od wykonania koniecznych urządzeń technicznych.

Po uruchomieniu komunikacji lotniczej z Estonją, powstanie w pełni szlak powietrzny z Tallina do Salonik, długości 3 000 km., najdłuższy w Europie. Eksploatacja przez Polskę tego szlaku, będzie posiadała dla niej doniosłe znaczenie z punktu widzenia ogólnopolskiego, politycznego i ekonomicznego.

Trocki o Hitlerze i skutkach jego dyktatury

Berlin, 21. 5. (PAT.). W czasopiśmie amerykańskim „Forum” Trocki ogłasza artykuł na temat nastęstw, jakie musi wywołać dyktatura Hitlera w stosunkach między Niemcami a ZSRR. Hitler po dojściu do władzy rozpocznie bezwzględne represje wobec politycznych i zawodowych organizacji proletariatu niemieckiego. W tej sytuacji hasła odwetowe i rewolucyjne narodowych socjalistów w stosunku do Polski i Francji ustąpią na plan dalszy. Dyktatura Hitlera sygnalizuje wojnę Niemiec przeciwko Rosji sowieckiej.

Oświadczam zupełnie otwarcie — pisał Trocki — co zdaniem moim rząd sowiecki musiałby uczynić na wypadek powodzenia przewrotu hitlerowskiego w Niemczech. Gdybym ja stał na czele rządu sowieckiego, to niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości telefonicznej o tem wydarzeniu wydalbym rozkaz mobilizacji. Tak, czy inaczej — konkluduje Trocki — wojna między Niemcami hitlerowskimi a ZSRR jest nieunikniona i to w najkrótszym czasie po utworzeniu rządu narodo-socjalistycznego w Niemczech.

Odjazd kombatanów włoskich

Zebrzydowice, 21. 5. (PAT.). Wczoraj około godz. 23 przybył tu pociąg wiozący delegację włoską. Do granicy polskiej odprowadzali ochotników włoskich przedstawiciele zarządu głównego Związku Legionatów i okręgu krakowskiego.

Delegacja włoska wysłała depeszę do P. Prezydenta Rzplitej, do p. Marszałka Piłsudskiego, p. premiera Prystora, p. pułk. Sławka oraz pułk. Beliny-Prażmowskiego.

Członkowie delegacji wyrazili raz jeszcze wdzięczność za doznana na ziemiach polskich gościnność.

Przy pożegnaniu delegacja wznosiła okrzyki „Nie żyje Polska!”.

Gorgułow — kierownikiem Czerezwyczażki

Paryż, 21. 5. (PAT.). Sędzia śledczy, który prowadzi sprawę Gorgułowa przysłał wczoraj zeznanie byłego kierownika oddziału bezpieczeństwa przy osobie Mikojana II, który zakomunikował sędziemu treść listu, pochodzącego od byłego kaza-ka Lazarewa.

Lazarew zeznaje w liście, że poznał z fotografii Gorgułowa, kierownika czek z r. 1920 w Rostowie nad Donem.

Zamykanie szkół polskich w Niemczech

Królewiec, 21. 5. (PAT.). Prasa wschodniopruska donosi z wielkim zadowoleniem o nowych zarządzeniach władz pruskich w sprawie polskiego szkolnictwa mniejszościowego. W przyszłości szkoły polskie będą mogły istnieć wówczas, gdy liczba dzieci nie będzie mniejsza, niż 10.

Na zasadzie tego rozporządzenia zamknięto już szkoły polskie w Babimoście i Krajance w powiecie bytowski. W najbliższej przyszłości mają nastąpić dalsze zamknięcia szkół polskich.

49 osób zginęło

w czasie pożaru statku „George Philipart”

Paryż, 21. 5. (PAT.). Towarzystwo okrętowe „Messageries Maritimes” ogłasza, iż z liczby 767 osób, które znajdowały się oficjalnie na pokładzie statku „George Philipart” uratowano dotychczas 718 osób, brakuje zatem około 49 osób.

Uruchomienie wielkiej żwirowni kaszubskiej

Starogard, 21. 5. (PAT.). Wielka żwirownia kaszubska w Gąrczynie pod Kościerzyną zostanie w najbliższych dniach uruchomiona i zatrudni kilkuset bezrobotnych.

Zamach na jugosłowiańskiego ministra spr. zagr.?

(o) Warszawa, 21. 5. (tel. wł.) W prasie warszawskiej ukazały się wiadomości, otrzymane przez Wiedę, o rozruchach w Jugosławii. Z Wiednia donoszą jakoby na jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Marinkowicza dokonano zamachu rewolwerowego. Podobne ranny jest jeszcze inny minister jugosłowiański. Rozruchy mają mieć charakter rewolty wojskowej, skierowanej przeciw dynastji panującej. W miastach prowincjonalnych wojsko objęło podobno wszystkie agendy. Oficjalnego potwierdzenia tych wiadomości niema, ani żadnych wiadomości wogóle z Jugosławii.

Wukrycie zbrodni popełnionej przed 12-tu laty

Wilno, 21. 5. (PAT.). W r. 1920 w czasie rewolucji bolszewickiej gdy oddziały polskie cofały się dwaj żołnierze chcąc dotrzeć do swych oddziałów, zażądał od właścicieli zaścianka pod Oszmianami keni. Właściciele: ci, bracia Józef i Aleksander Tarnakowicze, zdemoralizowani bliskością czerwonej armii żołnierzy tych zamordowali i pochowali w noc.

Zbrodnia uszaby bezkarnie, lecz wiedział o niej sąsiad Tarnakowiczów, który niedawno podczas kłótni groził im, że ich oskarży przed władzami. W kilka dni później sąsiadów został skrytobójczo zamordowany. Świadek em tego drugiego mordu był pasierb Tarnakowicza — Konopienko. Chłodec zdradził swego ojczyzna którego wraz z b. stem aresztowano.

Proces odbędzie się w tych dniach przed wileńskim Sądem Okręgowym

Brutalna napaść studentów z O. W. P. na prof. Bartla

Tchórzowski czyn studentów spotkał się z ostrą odprawą b. premiera

(o) Lwów, 21. 5. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 11 rano b. premier Bartel stał się ofiarą brutalnej napaści ze strony studentów Obwiązpolan. W chwili gdy prof. Bartel po wykładzie opuszczał gmach politechniki, zastąpiła mu drogę grupa około 60 studentów, którzy obrzucili go zgniłymi jajami. Prof. Bartel, którego ubranie zostało zupełnie zniszczone, cofnął się do gmachu politechniki. Do politechniki cofnęła się również towarzysząca mu dama, której suknia została pobrudzona.

Studentzi rozbiegli się w jednej chwili. Zarządzone natychmiast pościgi doprowadziły do aresztowania 2 studentów.

Skandaliczny napad na następujący podkład: Już od roku omawiano szeroko sprawę

Dublan. Na instytut w Dublanach na wydział leśny przyjęty został swego czasu student Bauer, żyd. Gdy studenci dowiedzieli się o pochodzeniu Bauera, przestrzegli go przed dalszym przebywaniem na politechnice, grożąc mu represjami. Władze politechniki pościągnęły w związku z tem 50 studentów do odpowiedzialności. Referentem na plenum Senatu był prof. Bartel. W zakończeniu swego przemówienia prof. Bartel zgłosił wniosek o relegowanie 2 studentów, Korzeniowskiego i Milewskiego. Wyrok sądu profesorskiego został wczoraj ogłoszony. Na decyzję tę studenci zareagowali osobistą napaścią na prof. Bartla.

W kilka chwil po napadzie prof. Bartel miał drugą godzinę wykładu o perspektywie

w malarstwie. Przed wykładem ex cathedra prof. Bartel złożył deklarację, potępiającą w ostrych i doraźnych słowach awanturniczy czyn. Oświadczył, że uważa napad za tchórzostwo, a napastników za tchórzy, którzy ukryli się za plecami kolegów i nie mieli odwagi stanąć oko w oko. Prof. Bartel stwierdził, że należy do ludzi jawnie i otwarcie stawiających kwestję, i podkreślił dalej, że dobrze było, iż nie posiadał w tej chwili broni przy sobie, gdyż zrobiłby z niej użytek. Odtąd, jak zaznaczył, stale będzie nosił przy sobie broń, i ktokolwiek go napadnie, spotka się z odprawą, jaka przysługuje napadniętemu i obrażonemu oficerowi.

Przed konferencją w Lozannie

Nasze miejsce wśród krajów Europy

Przeciętny obywatel, stając w obliczu codziennych trosk gospodarskich, często skłonny jest do dawania ucha posłuchu tym pesymistycznym wieściom z zagranicy, które równie chętnie inspirowane, jak i kolportowane są przez wiecznie niezadowolonych osobistości z niektórych partij politycznych. Czemu to należy przypisać? Niewątpliwie temu, że obywatel, zaprzęgnięty swymi powszednimi kłopotami, zapomina lub nawet nie zdaje sobie sprawy, jak wielkim podziwem zagranicy otaczany jest fakt, iż państwo polskie, mimo swych skromnych zasobów własnych, prowadzi zdrową i wykluczającą wszelkie „eksperymenty” politykę gospodarczą. — „Państwo polskie jest jedynym z najsolidniejszych płatników”, — „państwo polskie nie dopuszcza do wahań własnego pieniądza”, — oto zdania, które słyszy się raz poraz z ust cudzoziemców, wypowiedziane bądź z zazdrością bądź z uznaniem. Jest to najskuteczniejsza propaganda Polski. Ale niezależnie od tego, — na „wewnętrzny użytek” kraju tj. dla uświadomienia szarego obywatela, warto jest również i od strony polskiej rzucić okiem na sytuację finansową państw europejskich.

Ten rzut oka wykazuje obraz bardzo urozmaicony. Następstwa światowego przesilenia gospodarczego były bowiem wszędzie inne. Wprawdzie wszędzie wyżyły one wyrwy w strukturze ekonomicznej, ale wyrwy o różnej rozpiętości i głębokości. To też zupełnie inną jest np. sytuacja finansowa w krajach „małej Entente’y”, inna w państwach skandynawskich, a jeszcze inna w każdym z wielkich mocarstw europejskich, we Francji czy Anglii, Włoszech czy Niemczech. Podzielić więc możnaby państwa europejskie na takie, które stoją u progu bankructwa, — na inne znów, które mogłyby być odratowane, gdyby im przysporzono w krótkim czasie środków pomocy, — wreszcie na takie, które na szybką pomoc nie reflektują wcale, ale domagają się pewnej stabilizacji systemu finansowego Europy, jako koniecznego warunku dla swobodnego rozwoju gospodarczego i dla znormalizowania stosunków międzynarodowych.

Te nadzieje na finansowe uporządkowanie Europy łącone są najbardziej bezpośrednio ze zbliżającą się datą konferencji w Lozannie. Spotkają się tam wierzyteli i dłużnicy, by przy wspólnym stole obrad omówić i scharmonizować konieczności z możliwościami. Oczywiście, jeśli by wyniki Lozanny choć w części spełniły nadzieje, do tej konferencji przywiązywane, — wówczas liczyć trzeba by się z powstaniem nowego okresu w życiu gospodarczym Europy, z renowacją tego czynnika niezbędnego dla życia gospodarczego, jakim jest zaufanie. Jedną bowiem z głównych przyczyn, dla których kryzys światowy wciąż się wika, jest właśnie wzajemna nieufność między państwami, wstrzymująca angażowanie się międzynarodowego kapitału, dopóki istnieją główne źródła wzajemnych konfliktów.

Najważniejszą dla nas sprawą jest, oczywiście, ustosunkowanie się państwa polskiego do tych zagadnień. Państwa Europy, zależnie ich roli na konferencji w Lozannie należą do trzech grup. Do jednej z nich zaliczyć należy państwa wierzytelskie, tj. państwa dysponujące nie tylko kapitałem na opędzenie swych własnych potrzeb, ale i rezerwami, mogącymi służyć pomocą dla państw mniej zasobnych. Mowa tu, oczywiście, w pierwszym rzędzie o Francji. Do drugiej grupy zaliczyć trzeba te państwa, które prawdzie nikomu służyć pomocą w kapitale nie mogą, ale stojąc twardo na straży swych finansów i prowadząc w tej dziedzinie ostrożną i rozumną politykę, mimo przeżywania wielkich trudności, mimo restrykcji budżetowych i daleko posuniętych oszczędności, nie tracą jednak wiary w zwycięskie przetrwanie kryzysu. Do trzeciej wreszcie grupy należą państwa bankrutujące, państwa o tak słabej wytrzymałości i odporności, że stały się niewypłacalnymi. Widzimy to np. w Austrii lub Grecji, gdzie węzły budżetowe i gospodarcze rozluźniły się tak dalece, iż można śmiało mówić o bankructwie

A Polska? Nie zalicza się ona oczywiście do kategorii państw wierzytelskich. Nie mamy — bo po zaledwie 13-tu latach samodzielnego bytu nie mogliśmy wcale mieć — zapasów złota, które moglibyśmy służyć innym. Ale zato Polska jest bardzo daleka od grupy państw bankrutujących. Co więcej: — ku podziwowi Europy jest jednym z niewielu organizmów państwowych, który uchronił się przed wstrząsami walutowymi, przed ograniczeniami dewizowymi, przed pokusami zakapturzonej czy jawnej inflacji, przed narostem olbrzymich deficytów budżetowych.

Wobec Lozanny stajemy w pozycji państwa, które dowiodło, że nie tylko chce zwycięsko przetrwać czasy kryzysowe, ale również i umie stosować wszelkie

środki, zabezpieczające przed możliwością katastrofy. Ta umiejętność stosowania środków anty-kryzysowych sprawiła, że Polska staje dziś śmiało w zespole tych państw, które uchroniwszy się przed widmem bankructwa, czekają na stabilizację stosunków, na załatwienie spornych kwestyj międzynarodowych, — wierząc święcie, że każda zmiana ku lepszemu w międzynarodowej koniunkturze finansowej i gospodarczej odbije się dodatnio również i na sytuacji Polski. Czynnikiem zaufania do państwa polskiego, zarówno ze względu na naszą pacyfistyczną i zrównoważoną politykę zagraniczną, jak i gospodarczą, — wzrasta stale.

A zaufanie — to pierwszy czynnik, który wyprowadzi świat z chaosu, wywołanego kryzysem gospodarczym.

Moskwa liczy na Hitlera

Z jego pomocą bolszewicy chcą opanować Niemcy

Wychodzący w Monachium „Der gerade Weg” przynosi rewelacyjne wiadomości o stosunku Sowietów do ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

Według wiadomości tego pisma wynik wyborczy oczekiwany był w Moskwie z największym napięciem. Dnia 24 i 25 zapotywał sekretariat Stalina kilkakrotnie telefonicznie ambasadę w Berlinie o wynik wyborów. Po otrzymaniu wyników, Stalin, który w przeciwieństwie do Włodarczykowskiego, pragnącego skoncentrować wszystkie siły na Wschodzie — widzi przyszłość bolszewizmu na Zachodzie i to przede wszystkim w Niemczech — zwołał swych najbliższych współpracowników i zaufanych na poufną konferencję, mającą na celu omówienie sytuacji.

Na posiedzeniu Politburo oświadczył pierwszy mówca Kirow, że przewidywanie Sowietów co do rozwoju stosunków politycznych w Niemczech spełniły się na ca-

łej linii. Dotychczasowy system w Prusach i Rzeszy znajduje się w przededniu upadku, co świadczy o tym, że stosunek Sowietów do ruchu narodowo-socjalistycznego był słuszny. Niedaleko jest chwila, w której bolszewizm przy pomocy Hitlera zawiadnie Niemcami. Na razie postanowiono popierać w dalszym ciągu Hitlera i przygotowywać masy jego zwolenników na rewolucję światową. Zastrzeżenia kilku członków Politburo co do polityki Hitlera odparł Ordżonikidze, dowodząc, że handel niemiecki jest w Sowietach do tego stopnia zaangażowany, iż spokojnie można czekać na rozwój wypadków. Gdyby Hitler zamierzał zmierzyć stosunek do Sowietów, to Niemcy nie zobaczą ani jednego feniga. Zadaniem komisariatu dla Handlu jest czuwanie nad tem, by stan załuzenia wobec Niemiec utrzymany został na obecnym poziomie.

Francja nie ustąpi ze swej pozycji

Herriot wyprowadził już z równowagi opinię filogermańską

Prezydent Republiki Francuskiej, Lebrun, odbył dłuższą konferencję z Herriotem, przywódcą radykałów. Paryski „Matin”, omawiając tę rozmowę, wyraża przypuszczenie, że przedmiotem jej była sprawa konferencji lozańskiej, ponieważ — jak zaznacza dziennik — Herriot jest powszechnie uważany za następcę Tardieu’a na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Następnie pismo oświadcza, że w kołach parlamentarnych zarysowuje się zupełnie wyraźne dążenie do stworzenia gabinetu szerokiej koncentracji, opartego na większości jeszcze nie skryształizowanej, — wyrażając się w sposób pewny, że nie dojdzie do skutku rząd kartelu.

Nie od rzeczy będzie zapoznać się z artykułem samego Herriota, który ukazał

Sprawa rozbrojenia moralnego

Poprawki polskie do projektu międzynarodowej umowy

Na posiedzeniu podkomitetu rozbrojenia moralnego Konferencji rozbrojenowej min. Szumlakowski złożył poprawki polskie do projektu międzynarodowej umowy o rozbrojeniu moralnym.

Projekt ten opracowany został na zasadach przedstawionych przez delegację polską po rozpoczęciu Konferencji rozbrojenowej, t. j. w lutym r. b. — Zasady konwencji międzynarodowej, proponowane przez delegację polską zostały w toku prac podkomitetu rozbrojenia moralnego dość znacznie zwięzione przez przybranie ich w znaną frazeologię genewską. Przedłożone przez min. Szumlakowskiego poprawki zmierzają przede wszystkim do skrócenia projektu konwencji, do uwolnienia go od balastu niepotrzebnych trązesów i wyraźnego skonkretyzowania zobowiązań, jakie w dziedzinie rozbrojenia moralnego przysięgają na siebie przyszli sygnatarjusze konwencji.

Jak wiadomo projekt konwencji rozbrojenia moralnego dotyczy wprowadzenia ścisłego nadzoru państwowego nad szkolnictwem przez usunięcie wszelkich metod wychowawczych, wzbudzających w duszach młodzieży nienawiść do narodów obcych i mocągnięć przycygnięć do pogorszenia stosunków między narodami do wzbudzenia w umysłach młodzieży nienawiści lub pogardy do narodów obcych itd. Poza to projekt konwencji zobowiązuje państwa do ścisłego nadzoru nad podręcznikami szkolnymi, zgodnie z ogólną zasadą wprowadzenia w życie rozbrojenia moralnego w szkolnictwie. Oddzielne artykuły mówią o nadzorze cenzury państwowej nad radjofonją, teatrem, kinem itd., przy czem sygnatarjusze konwencji zobowiązują się mają do niedopuszczania do produkowania, lub wyświetlania dzieł sztuki teatralnej, kinowej itp., któreby wzbudzały w narodach instynkty zaborcze, względnie uczucia nienawiści i pogardy do obcych.

Nad projektem konwencji łącznie z poprawkami złożonymi przez delegację polską pracować będzie nadal podkomitet rozbrojenia moralnego.

Z teki karykaturzysty



Niemiec: — Chociaż ta Marjanna przypięła do swej szaty czerwony gwóźdź, wątpię, czy mnie uda się ją nakłonić do jakiegoś szlachetnego rajstwa.

się w „Ere Nouvelle”.

Herriot w artykule tym podjął się w zupełności pod wywody Paul Boncour'a o rozbrojeniu i reparacjach. Jest on z nim zgodny na tym punkcie że dotychczasowe starostwo Francji musi być nadal utrzymane w sprawie bezpieczeństwa i rozbrojenia. Międzynarodowe gwarancje muszą być pierwszym etapem na drodze do strażenia zbrojeń. Herriot utrzymuje że musi być zachowana równowaga pomiędzy długami Francji, a jej pretensjami do reparacji. Stwierdza on, że mowa Brueninga znacznie pogorszyła sytuację międzynarodową.

W związku z tem stanowiskiem przysięgłego domniemanego premiera ukazał się również w angielskim „Daily Herald” t. j. w oficjalnym organie Labour Party artykuł twierdzący, że o ile poglądy Herriota na sprawę reparacji i rozbrojenia, są te same, co Tardieu'a, to niema nadziei, aby można było uczynić w Lozannie cokolwiek więcej, niż przedłużyć moratorium reparacyjne na przeciąg kilku miesięcy. Dziennik napada na Herriota, nazywając go gorszym od Tardieu, albowiem Herriot doskonale wie, że wysuwa warunki niemożliwe, gdyż Ameryka tak dalece odmawia zgody na jakiegokolwiek koncesje w zakresie długów, że Hoover wyraźnie zabronił Stimsonowi podejmowania nawet dyskusji nad tą sprawą w czasie wizyty w Genewie.

Rozczarowanie „Daily Herald” jest bardzo znamienne wobec przesadnych oczekiwań, jakie Anglia przywiązywała do wyniku wyborów we Francji.

W każdym razie wydaje się więcej niż prawdopodobnym, że do utworzenia kartelu, t. j. frontu filoniemieckiego we Francji nie dojdzie.

■ Obudźmy się i łączmy
Legion Młodych
Okręg Pomorski ■

Wszyscy na front Pomorza!

W odpowiedzi na ofensywę prowokacji niemieckich

Ktokolwiek stale czytuje prasę niemiecką, musi stwierdzić jako rzecz nieulegającą najmniejszej wątpliwości, że od kilku miesięcy gazety niemieckie prowadzą wspólną doskonale zorganizowaną, obmyślaną, celową i jednolitą kampanję antypolską, która np. jeszcze przed rokiem byłaby wprost nie do pomyślenia. Tak ton jak i treść artykułów, ukazujących się niemal codziennie, zmieniły się zasadniczo w przeciągu ostatnich miesięcy. Powiedzmy otwarcie — zmieniły się stokrotnie na gorsze. Jeżeli przed dwoma laty wystąpienia Treviranusa wzburzyły całą opinię polską, to dzisiejsze oświadczenia, rezolucje i demonstracje antypolskie, których teraz codziennymi jesteśmy świadkami, są — trzeba to podkreślić — bez porównania jeszcze zuchwalsze i napastliwsze.

Dlaczego przestały one obecnie wywoływać reakcję?

Bez wątpienia przyzwyczailiśmy się do nich tak, iż nie robią one na nas efektu. Nie mamy nic do odpowiadania, gdyż niema w Polsce nikogo, kto by chciał i mógł wogóle „polemizować“ czy „dyskutować“ z Niemcami na temat rewizji granic. Dla nas ta kwestja jest wogóle poza dyskusją. Wiemy wreszcie, że Niemcy usiłują wszelkimi siłami sprowokować Polskę do ofensywy, doprowadzając jej cierpliwość do granic ostatecznej wytrzymałości. Jasno tłumaczą to publikowane przez nas przed paru dniami słowa Stresemanna, podkreślające, że o ile Polska pierwsza rozpoczęłaby kroki wojenne, to Francja, w myśl sojuszu wojkowego, który ją z nami wiąże, nie byłaby zobowiązana przyjść nam z pomocą.

Jeśli jednak zaciskamy zęby i cierpliwie powtarzamy, że nie damy się sprowokować, to nie mniej winniśmy uświadomić sobie, że nasza niepodległość jest przez Niemców zaczepiana i bezczeszczona nieustannie. Winniśmy wiedzieć i pamiętać, że gdy Niemcy będą się uważali za dość przygotowanych i gdy konjunktury międzynarodowe ułożą się w myśl ich pragnień, — to wówczas jakiś łada najdrobniejszy pretekst może stać się kraterem tego wulkanu, z którego wybuchnie morze płomieni.

Dlatego nie wystarczy dziś sama cierpliwość.

Nie wystarczy również samo orężne pogotowie na Pomorzu.

Trzeba corychlej dokończyć budowę silnego frontu jedności wewnętrznej, — trzeba scenentować bastion naszej zgody narodowej, — trzeba zrozumieć, że nie czas na żadne jątrzenie i zajadłe „wyławianie“ wzajemnych „win“ czy „zarzutów“, ale, że natomiast czas jest największy, by na szalę obrony Pomorza i Polski rzucić wszystkie walory władz dotądnie, któreby stężyły w szaniec niezdojbyty.

Wszyscy na front!

Gdy nakoniec dojdzie wśród nas do tej

mocy wewnętrznej, wówczas śmiało będziemy mogli rzucić Niemcom pytanie: — „Czemuż nie zaczynacie? Czemuż tylko grozicie bez ustanku? Spróbujcie zmienić języki na karabiny, butne przechwałki o konieczności wydarcia Pomorza na regularny marsz waszych mordujących się wzajemnie bojówek wszystkich partij i sztandarów! Spróbujcie zacząć!“

Niemcy krzyczą dziś o swym wspólnym

frontie. „Alle an die Ostfront!“ „Wszyscy na front wschodni!“ To hasło rzucone zostało w czasie ostatniego polakożereckiego zjazdu, odbitego w Zielone Świąta w Elblągu.

Jedyną, godną Pomorza i Polski odpowiedzią na to winno być ze strony całego społeczeństwa natychmiastowe dokończenie realizacji jeszcze silniejszego hasła: „WSZYSTYCH POLACY NA FRONT!“

Z teki karykaturzysty



Graving: — W tej czapce hitlerowskiej jest mi stanowczo więcej do twarzy, niż w cytryndrze.

W służbie dla państwa

Delegacja Legionistów u premiera Prystora

Prezes rady ministrów p. A. Prystor przyjął delegację zarządu okręgu stołecznego związku legionistów w składzie: prezes dr. Władysław Dziadosz, wiceprezes mjr. Benedykt, członkowie zarządu: wice wojewoda Ołpiński, dyr. Wasung dr. Paskiewicz, Stanisław Lis Ludmiła Modzelewska, kierowniczką kół pań. Delegacja złożyła p. premierowi poużyczenie z ufundowanie księgi pamiątkowej związku legionistów. Prezes zarządu dr. Dziadosz w gorących i mocnych słowach podkreślił zaszczyt, jaki spotkał związek, że księga pamiątkowa, która ma służyć przyszłym pokoleniom i być dla nich pamiątką, nosić będzie jako fundatora nazwisko tego, który dla Polski umiał tyle wycierpieć i tyle okazać hartu i siły.

W księdze tej, wspólnie wykonanej przez artystów krakowskich, pierwsze

stronice przeznaczone zostały jako osobne karty honorowe dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dla Pana Marszałka Piłsudskiego i płk. Sławka jako prezesa i założyciela związku legionistów. Na następnej karcie honorowej premierów, b. uczestników walk o niepodległość, prezes rady ministrów p. Aleksander Prystor wpisał następującą sentencję:

— Krzyż „za wianą służbę“ nadany „za pracę żołnierską w polu“ był nagrodą za służbę dla Państwa, z którego odzyskanie walczycy trzeba było. Taką służbą dla Państwa były walki zbrojne powstańców, bojowców, legionistów. **Dziś obowiązek tej służby urwa nadal.** Oznacza ona tylko inny rodzaj pracy: pracę codziennego życia dla potęg Państwa. Jest to ta sama służba i te same są też jej wymagania — **zdolność do wsiłku i ofiar.** (—) Prystor.

Za walkę o szkołę polską

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji delegację kapituły odznaki honorowej „Za Walkę o Szkołę Polską“ w osobach pp. prezesa Bernarda Chrzastowskiego, wiceprezesa kpt. M. A. Kruegera i dyr. Stanisława Dobrowolskiego.

Delegacja wręczyła Panu Prezydentowi jako protektorowi komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską odznakę honorową wraz z artystycznie wykonanym dyplomem, oraz meldował o zakończeniu prac komitetu, który zebrał na szkolnictwo polskie zagranicą pół miliona złotych i wyłonił z siebie dwie organizacje: stowarzyszenie uczestników walki o szkołę polską i fundację p. n. „Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą“, otrzymujący do dyspozycji całą zebraną sumę.

Flota handlowa morska Polski i Gdańska

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące floty handlowej morskiej Polski i W. M. Gdańska.

Według danych na 1 stycznia r. b. m. ska flota handlowa Polski obejmuje ogółem 33 statki ogólnej pojemności 67.834.000 t., w tem 32 statki parowe o pojemności 66.273.000 tonn i 1 statek motorowy o pojemności 1.561.000 tonn.

Morską flotę handlową Gdańska stanowi 51 statków ogólnej pojemności 212.890.000 ton, w tem 33 statki parowe o pojemności 30.438.000 ton, oraz 18 statków motorowych o pojemności 182.452.000 ton.

Dzień Matki

W dniu 29 bm. odbędzie się na terenie całej Polski obchód „Dnia Matki“ organizowany przez kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

W szeregu miast odbędą się w tym dniu akademie, obchody, odczyty itp. mające na celu wyrażenie uczuć młodzieży dla matek. Minister wyznań religijnych i oświecenia, publicznego polecił władzom szkolnym na terenie całego państwa, aby imprezom „Dnia Matki“ okazały całkowite poparcie.

Wielkie bankrucieństwo w Niemczech

Przed tygodniem jeden z wielkich koncertów włókienniczych Niemiec grupujący cały szereg fabryk „Wagner i Moras“ w Zittau zawiesił wypłaty. Zobowiązania tego kolosa wynoszą przeszło 20 milj. marek. Głównymi wierzycielami przedsiębiorstwa są banki: Bank Rzeszy, niemiecki Commerz Bank, Bank Państwa Saksonji, oraz Dresdner Bank. W skład koncertu wchodzi ogółem 12 fabryk. Przedsiębiorstwo, jako koncert powstało z fuzji szeregu wielkich firm włókienniczych o kapitale akcyjnym 7 milj. marek. Sanacja koncertu ma być przeprowadzona przez udzielenie pomocy finansowej ze strony rządu Saksonji i banków.

Zalamanie się tego kolosa wywołało szczególne silne wrażenie w kołach niemieckiego handlu włókienniczego, gdyż przed kilku miesiącami koncert utworzył szereg sklepów sprzedaży bezpośredniej dążąc do wvelimowania handlu. Pokazna ilość tych sklepów w 50 miastach Niemiec przyczyniła się poważnie do osłabienia niemieckiego handlu detalicznego.

Pełną parą do przewrotu

Zamaskowani i zdemaskowani wrogowie republiki

Cechą obecnej polityki niemieckiej jest jej nieprzejrzystość i nieobliczalność. Ostatnie wypadki w Niemczech stanowiące sensację światową dowodzą tego w sposób bardzo wyrazisty.

Trzej najwyżsi wojskowi, gen. Scheicher, gen. Hammerstein i admirał Raeder zmusił dotychczasowego ministra Reichswelhy i spraw wewnętrznych gen. Groenera do ustąpienia. Oświadczyli mianowicie, że wojsko nie ma już do niego zaufania. Bawarskie organy prasowe katolickie od dłuższego czasu przepowiadały ten rokasz kamaryli generałkiej i ostrzegali przed nim. Nie ulega bowiem wątpliwości, że krok generałów nie miał żadnego prawnego uzasadnienia, spieczony był z zasadami praktyką konstytucji operował jedynie argumentem siły i powiódł się dzięki współdziałaniu innych wysoko sto-

jących czynników.

Kancelarz Bruening odegrał w tej sprawie rolę dwuznaczną. Nie wystąpił przeciw rokoszantom w obronę swego ministra, jak tego należało się spodziewać. Wskutek tego teren działania Groenera został przepowiany: utracił ministerstwo Reichswelhy, ma się utrzymać — nie wiadomo na jak długo — przy ministerstwie spraw wewnętrznych.

Groener padł ofiarą hitlerowców i współdziałających z nimi generałów, mszczących się na nim za rozwiązanie zarządzone przez niego armji hitlerowskiej i za wystąpienie jego w obronie Reichsbanków. Groenera obalili dwaj kandydaci na dyktatorów, którzy coraz bliżej są swego celu: dyktator w brązowej koszuli Hitler i dyktator w generałskim mundurze Schleicher. Hitler, demagog bezwzględny

i hałaśliwy a nie pozbawiony podstępnej złośliwości, Schleicher, generał polityki doniedawna jeszcze atakowany przez hitlerowców i przezywany przez nich „generałem kancelaryjnym“ człowiek inteligentny, gładki, obrotowy a przede wszystkim ambitny. Dotąd czuł się w cieniu; dziś, usunawszy Groenera, wysuwa się na pierwszy plan.

Stosunek sił walczących obozów staje się coraz bardziej nierówny. Republika nie może już liczyć w pełni na swoich oficjalnych reprezentantów i obrońców. Reichswelhra jest po stronie czynników nających do przewrotu. Prezydent przyja antyrepublikańskiej prawicy, a kancelarz achowuje się wycozkując. A front republikański zwięza się.

Polska wyprawa polarna

Obserwatorium polskie na Wyspie Niedźwiedziej

Upływa trzy ćwierci wieku od chwili zorganizowania stacji meteorologicznych dla międzynarodowej wymiany wyników prac i badań na polu meteorologii. Od 75 lat codziennie setki uczonych geofizyków i meteorologów, zatrudnionych w 110 instytutach meteorologicznych rozsiadanych po wszystkich kątach świata, komunikuje się wzajemnie i dzieli spostrzeżeniami o atmosferze i powłoce ziemskiej. Obecna sieć meteorologiczna jest już niewystarczająca do rozwiązania szeregu zagadnień, dotyczących prądów atmosferycznych, magnetyzmu ziemskiego i wielu innych zjawisk z tem związanych. Jednym z największych jej niedomagań jest brak obserwatorów meteorologicznych w strefach polarnych.

Aby tę lukę wypełnić, postanowiono zorganizować w strefach polarnych chociażby kilka obserwatoriów czasowych, kompletnie urządzonych. Po raz pierwszy w r. 1882 poczyniono pomiary magnetyczne i meteorologiczne w kilku punktach obszarów polarnych. Znaczne trudności techniczne i naukowe nie pozwoliły jednak wówczas wyciągnąć spodziewanych korzyści naukowych ze zgromadzonych spostrzeżeń.

We wrześniu 1929 r. odbył się w Kopenhadze międzynarodowy zjazd kierowników organizacji meteorologicznych. Zjazd ten powziął szereg uchwał, podkreślając doniosłość systematycznych spostrzeżeń w dziedzinach magnetyzmu ziemskiego, zorzy polarnej i meteorologii ogólnej, oraz jej znaczenie dla rozwoju środków komunikacji morskiej, powietrznej, radiotelegrafii i przewidywania pogody. Pragnąc pogłębić te badania postanowiono zorganizować Rok Polarny, którego początek został wyznaczony na dzień 1 sierpnia 1932 r., koniec — na 1 września 1933 r.

Dla praktycznego przeprowadzenia tych zamierzeń, utworzona została międzynarodowa Komisja Roku Polarnego, na której czele stanął p. La Cour, dyrektor Instytutu Meteorologicznego w Danii. Komisja ta zwróciła się do wszystkich państw z wezwaniem do wzięcia udziału w wyprawach polarnych. W większości państw, zwłaszcza europejskich, poczęły się tworzyć narodowe komisje Roku Polarnego, które wzięły na siebie obowiązek zorga-

nizowania i wyposażenia poszczególnych wypraw polarnych.

Polska nie pozostała w tyle za innymi cywilizowanymi narodami. Powstała i u nas Polska Komisja Narodowa Roku Polarnego, której pracami kieruje dyrektor Państwowego Instytutu Meteorologicznego, prof. Jan Luegon. Dzięki jego energii i wysiłkom, polska wyprawa polarna dojdzie do skutku i za kilka tygodni uda się w kraje wiecznego lodu.

Wyprawa wyjedzie już za kilka tygodni i składać się będzie z trzech uczonych — bada-

czy. Wyprawa uda się na Wyspę Niedźwiedzią, położoną między Nordkapem i Szpitbergiem, gdzie dzięki uprzejmości rządu norweskiego obserwatorium polskie zainstaluje się w budynku norweskiej narodowej stacji radiowej.

Ekspedycja polska zabiera ze sobą aparaty naukowe, wypożyczone przez państwowy Instytut Meteorologiczny, potrzebne do badań nad magnetyzmem ziemskim, elektrycznością atmosferyczną, badaniami aerologicznymi i związanymi z radiotechniką.

ZAKOPANE-BRISTOL Najtańszy luksusowy Hotel-Pensjonat

Pokoje bez utrzymania od zł. 5.— z utrzymaniem od zł. 12.—
Ośrodek życia towarzyskiego i sportowego. — Idealne warunki wypoczynkowe.

43 milj. koron straciła Szwecja na aferze Kreugera

Wybitny ekonomista szwedzki, prof. Eli Heckschere wygłosił w Towarzystwie ekonomicznym politycznym w Sztokholmie odczyt, w którym dokładnie omówił straty, na jakie naraził Kreuger swą ojczyznę.

Prof. Heckscher naprawdę dochodzi do wniosku, iż straty, jakie ponosi Szwecja z przyczyn t. zw. „kryzysu Kreugera” są

znikome w porównaniu ze stratami, będącymi skutkiem ogólnowiatowego przesilenia gospodarczego.

A jednak zakłady Kreugera zatrudniały 2,5 proc. ogółu szwedzkich pracowników przemysłowych, a telefony, zapalki, czyli produkty zakładów Kreugerowskich, stanowiły niespełna 3,5 proc. eksportu

Chińscy piraci

Piraci chińscy, prosperujący znakomicie od dawnych czasów, wprowadzili obecnie, ze względu na komplikacje w swoim przemyśle, metody swoistej racjonalizacji. Założyli oni w Szanghaju własne biura i magazyny w których sprzedają nabyte towary i inkasują pieniądze za okup porwanych osób. Ponieważ zdarzało się często w ostatnich czasach — a to z powodu kryzysu i działań wojennych — iż porwani przez piratów rzekomi bogacze okazywali się biedakami, za wykupienie których nie można było otrzymać spodziewanej sumy piraci postanowili działać ostrożniej, nie powiększać „kosztów handlowych” i utworzyli w Szanghaju biura wywiadowcze — informacyjne, które wydają szczegółową opinię o za-
możności upatrzonej ofiary i o jej stosunkach handlowo — majątkowych.

Bóle w żołądku, ściskanie w dotku obstrukcyjne, gnicie w kiszkiach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, błąd cery, łatwo usuwana, stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa”, biorąc wieczorem przed rdnaniem się na spoczynek pełną szklankę.

Most — olbrzym w Australji



Na zdjęciu naszym widzimy jeden z najpiękniejszych i najsmielszych w konstrukcji mostów żelaznych, który oddano niedawno do użytku. Jest to olbrzymi most w Australji, łączący oba brzegi tamtejszej zatoki. W dniu otwarcia most ten oświetlony był rzeszście światłem reflektorów staków wojennych.

67 samolotów w „Challeng'u”

Do „Challeng'u” zgłoszono ogółem 67 samolotów, w tem Niemcy zgłosiły 32 aparaty, Francja 12, Włochy 8, Czechosłowacja 7, Polska 6, oraz Szwajcaria 2. W barwach niemieckich startować będzie trzech zawodników innych narodowości, a mianowicie: Carberry (Anglja) Hacnisuka (Japonja) i Papana (Rumunja); w barwach włoskich startować będzie znana lotniczka angielska miss Spooner.

ANDRE ARMANDY.

Czterech z Legji

42) Przekład autoryzowany z francuskiego
Przedruk wzbroniony.

Wzmocniono obsadę granicy i wprowadzono z Krejdera x.y pułk Legji Cudzoziemskiej dla zajęcia wysuniętego odcinka broniącego Kasbah Tadla przed wtargnięciem nieprzyjaciela przez środkowy Atlas. Wybór ten był zrozumiały, ponieważ cztery lata temu ten sam pułk po uspokojeniu tejże trudnej strefy, pobudował posterunki i ustanowił system obrony.

Szóstej kompanji przypadło zadanie zajęcia Uaujzertu i wydzielenia garnizonów do małych posterunków, wieńczących szczyty okolicznych gór.

Gdy nie były zajęte, służyły za schronisko przechodzącym karawanom, odbywały się tam także i targi krajowców. Skutkiem czego, z wyjątkiem krzyżów z różowego marmuru czuwających nad spoczynkiem towarzyszy, legjoniści nie znaleźli Uaujzertu takim, jakim go zostawili. Z 10 grodu warzywnego stanowiącego ich chlubę, pozostały tylko dwie palmy ongiś wykopane w wawozie i pieczolowicie przesadzone bez wielkiej na-

dziei, iż się przyjma. Widok podrośniętych drzewek napelniał ich radością

Trzeba było czyścić wszystko, uprzętać i na nowo urządzać. Wzięli się o gorliwie do roboty, klnąc krajowców za ich wandalizm, lecz szczęśliwi z powrotu do posterunku zbudowanego własnymi rękami, przywoływania go do życia, przeżywania nowych.

Okolica była opustoszała, pusta też i najbliższe meszty. Krajowcy uciekli przed groźbami włóczęgów, którzy osmieleni wiadomościami przyniesionymi przez wiatr z południa, pomnażali swoje napady. Z nastaniem nocy nadzdy Szeleuchowie z nożami w zębach przesuwali się pomiędzy drutami kolczastymi w poszukiwaniu wart, łakomiąc się na karabiny. Pomimo, że Buszitan nie pokazał się w tych dalekich górach, sam fakt jego istnienia czynił ich dokuczliwymi i natrętnymi jak baki przed burzą.

Sześćdziesięciu ludzi przydzielono do garnizonu w Uaujzercie. Innych w grupach po piętnastu wysłano do ma-

łych posterunków okolicznych i warowni, położonych wysoko na szczytach dla czuwania nad okolicą. Zmieniano ich co cztery dni, gdyż brak wszelkich elementarnych wygód czynił długi tam pobyt nie do zniesienia. — Przyszła też kolej na Biloxiego, tak jak przyszła na jego towarzyszy broni.

Nic nie pozostało z dawnego Biloxiego, zawsze gotowego czy to do sprzeczki, czy do bójki. Bierny i miłujący, spełniał ponuro swój zawód pioniera, bez buntu, lecz i bez chęci. Zbliżał się termin jego zaciągu lecz on nie mówił o odnowieniu go. A jednak Bóg świadkiem, że szczęśliwie wybrnął z następstw swej eskapady: powrócił do oddziału, dwa miesiące więzienia, z czego tydzień obostrzonego, za całą karę, oraz zachowanie medalu. (Gdyby zapytano o to pułkownika D..., mógłby może powiedzieć, czyjemu wstawiennictwu Biloxi zawdzięczał te wyjątkowe względy.)

Tracąc swych trzech towarzyszy a zwłaszcza Deucaliona, Biloxi stracił punkt oparcia. Obojętny na wszystko, wszystkim jakgdyby zmęczony, wahał się jak odmagnesowana igła. — W ciągu tego roku wzbogacił swą księżeczkę karami, lecz gdy w przewidywaniu bliskich walk utworzono zno-

Szwecji. Co się tyczy wszelkiego rodzaju wkładów oszczędnościowych, to zdaniem prof. Heckschera, przeszło dwie trzecie ogólnej sumy dochodów czerpią Szwedzi z zarobków za pracę, natomiast wszelkie wkłady oszczędnościowe, mające swe źródło w dochodach z akcji i dywidend, stanowią jedną szesnastą część ogólnej sumy dochodu narodowego.

Pieniężne straty Szwecji wynikłe z „kreugerowskiego kryzysu”, a wyrażające się ogólną sumą 43 milionów koron odpowiadają dziesiątej części dochodu z kapitałów. Zgodnie z obliczeniami prof. Heckschera, w posiadaniu Szwedów znalazło się 30 proc. obligacji i 41 proc. akcji Towarzystwa Kreuger i Toll, oraz 40 proc. akcji Szwedzkiego Towarzystwa Zapalczanego.

W zakończeniu swego przemówienia prof. Heckscher wyraził przekonanie iż przy wydatnej pomocy społeczeństwa, można będzie w stosunkowo krótkim czasie uzdrowić schorzałymi organizm poszczególnych przedsiębiorstw Kreugera i wyrównać straty wynikłe z „kreugerowskiego kryzysu”. Przedewszystkiem należy energicznie przeciwstawić wszelkim alarmom rzeczywiste cyfry strat, jakie poniosła Szwecja w związku z aferą Kreugera. Zarówno w pomyślności, jak i w przeciwnościach losu bądź panem swego przeznaczenia — powiedział ongiś wielki poeta szwedzki z czasów Karola 7-go. Tegner, a słowa te należy, zdaniem prof. Heckschera, powtarzać bezustannie społeczeństwu, skłonnemu do zawrotu głowy z tak blahych powodów, jak „kryzys Kreugera”.

wu drużyny ochotników, napróżno, patrząc na niego, sierżant trzymał ołówkę w pogotowiu. Nie zapisał się Krótko mówiąc, żarła go melancholija.

Co do Mordiconiego, dowodził dalej swoją kompanją w tym samym duchu porządku i dyscypliny, pozbawionym fantazji, jaki okazywał we wszystkim. Pewnego dnia jednak powziął niezwykle postanowienie.

Po wysadzeniu w powietrze warowni, Deucalion, bądź iż o tem zapomniał, bądź też, iż miał na względzie powtórzenie wkrótce podobnego ryzyka, nie zażądał od sierżanta zwrotu koperty, zawierającej trzy listy do wysłania pocztą.

Gdy z Casablanki nadeszły akta trzech zaginionych, sierżant myśląc, że w tych listach możnaby znaleźć jakiś ślad, któryby się przyczynił jeśli nie do odnalezienia jednego z nich, to przynajmniej do umożliwienia wiadomościom jego rodziny, oddał wszystko kapitanowi.

Po otworzeniu pierwszej koperty, Mordiconi patrzył długo na trzy pozostałe, na jedną zwłaszcza, noszącą adres pewnego generała dywizji, — członka wyższej rady wojennej, którego nazwisko w czasie wojny wymianiane było w wielu komunikatach. — Widząc go niezdecydowanym, sierżant cofnął się dyskretnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kryzys, jakby potop, rozszalał się nad światem

Nowa encyklika Ojca św. o ciężkim położeniu społeczeństwa

Ojciec św. Pius XI w dn. 3 maja w święto Znalezienia Krzyża św. wydał nową encyklikę o ciężkim położeniu dzisiejszego społeczeństwa.

Nowa encyklika rozpoczyna się od pięknych słów: Miłością Chrystusa pobudzeni. W serdecznym bólu czyni uwagę, iż kryzys pogorszył się, nieszczęścia trapiące ludzkość wzrosły w przerażających rozmiarach, bezrobocie prawie wszędzie bezustannie się wzmacnia.

W pierwszej części swej encykliki Pius XI omawia obraz kryzysu ekonomicznego i finansowego. Od czasów potopu nigdy nie zdarzyła się plaga tak straszliwie powszechna. Wszyscy są nią dotknięci, nawet bogaci, którzy w rękach swoich skupili większość bogactw świata. Przyczyną tego kryzysu jest nieumiarowane umiłowanie dóbr ziemskich, egoizm indywidualny i narodowy. Papież występuje przeciw nacjonalizmowi wybujałemu. Bije dalej Ojciec św. na alarm wobec niebezpieczeństwa komunizmu. Komunizm prowadzi wojnę z Bogiem i organizuje propagandę bezbożną w rozmiarach, jak nigdy dotąd nie zdarzyło się w historii świata.

W tem smutnym położeniu Ojciec św. znajduje pociechę w niewyczerpanej opiece Bożej.

W drugiej części Ojciec Święty nawołuje do zjednoczenia się świata wierzących, a więc nie tylko katolików, lecz całego chrześcijaństwa i tych wszystkich, co mają wspólną wiarę w jednego Boga. Zaklina wszystkich ludzi, aby poniechali ludzkiego samolubstwa i skupili wszystkie siły przeciwko falandze zła, nieprzyjaciół Boga i rodzaju ludzkiego. W tem zespoleniu muszą wszystkie placówki zająć ci, którzy przepojeni są głęboką miłością Chrystusa. Niebezpieczeństwo bowiem jest wspólne i godzi w podstawy ładu porządku. Walka ta wymaga godziwych środków przyrodoznych, sprawiedliwego podziału dóbr gospodarczych, na co Ojciec św. m. in. zwraca uwagę w niedawno wydanej encyklice społecznej „Quadragesimo Anno”.

Środki ludzkie jednak nie wystarczą, nieodzownym jest przeto, by do nich dołączyły się modły, na których szczytność i budujące znaczenie moralne i społeczne wskazuje dalej encyklika.

Trzecia część encykliki poucza katolików o tej potrzebie dołączenia do modłów pokuty. Ojciec św. zarzuca współczesnemu społeczeństwu, że lekceważy ten potężny środek oczyszczenia i ekspiacji. Najcięższym błędem naszych czasów jest usiłowanie oddzielenia moralności od religii. Porządek moralny nie będzie zaś mógł być odnowiony w stosunkach gospodarczych i pokój nie wróci do stosunków międzynarodowych.

Obniżenie kar za zwłokę na rzecz Skarbu Państwa

W numerze 39 Dziennika Ustaw z dnia 11 maja br. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów obniżające do pół proc. miesięcznie kary za zwłokę, pobierane od należności i opłat na rzecz Skarbu Państwa w związku z przebudową ustroju rolnego.

(Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1932 r. Dz. U. R. P. nr. 39 poz. 404.).

Sukces Pomorzana w Pradze Czeskiej

Dyrekcja Filharmonji w Pradze Czeskiej rzyjęła do wykonania suitę pt. „Nad brzegami zodiaku”. Autorem tego utworu jest słuchacz Praskiego Konserwatorium p. Jan Michał Wierczok z Torunia. Wymieniona suita będzie wykonana w październiku br. i zostanie nadana na międzynarodowe stacje radiowe. Jest to poważne wyróżnienie utworu naszego rodaka. Utwór, na którego całość składa się aż dwanaście części, charakteryzuje takąż liczbę figur zodiaku niebieskiego. Tematem tym, w twórczości muzycznej oalkiem nowym, natchnął młodego kompozytora zbiorok wierszy Emila Zegadłowicza pod tym samym tytułem.

Należy dodać, że zarząd Stowarzyszenia Muzyki Nowoczesnej w Pradze przyjął drugi kwartet smyczkowy p. Wierczoka. Utwór ten zostanie wykonany na koncercie nowoczesnej muzyki w październiku.

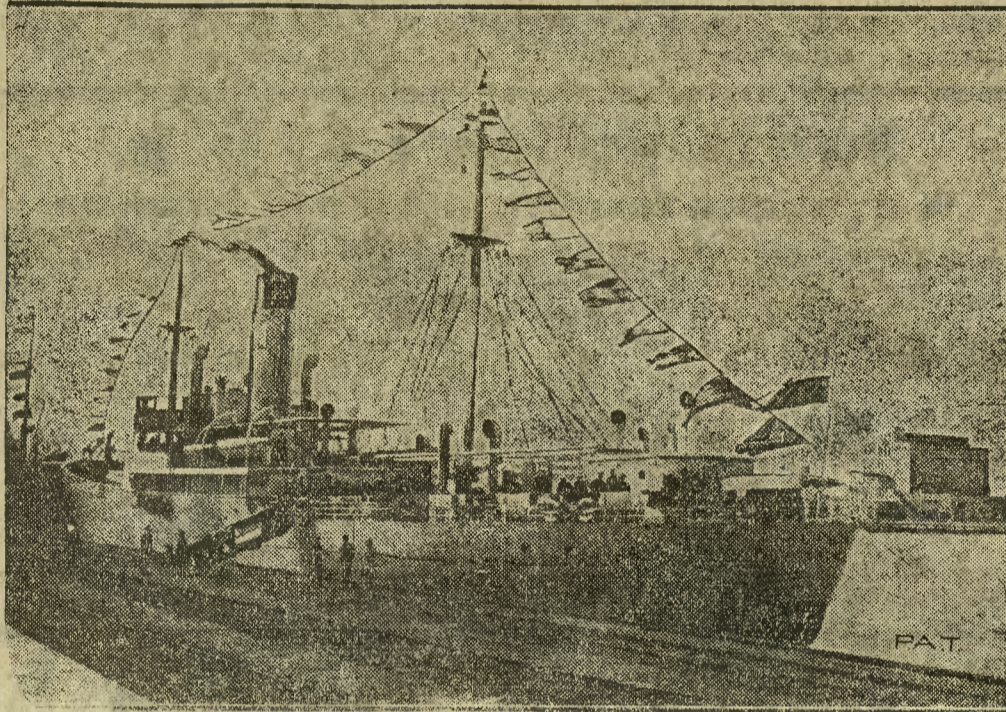
dowych bez ducha pokuty, bez przywrócenia praw Boskich.

Ostatnie słowa encykliki poświęca Ojciec św. nowym zarządzeniom i ojcowski zachętom. Z powodu bliskiej uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego, której wartość podniósł w encyklice „Misericordissimus Redemptor”, potęca Ojciec Święty, aby w tym dniu we wszystkich kościołach całego świata urządzić publiczne nabożeństwo przebiegające za te wszystkie

zniewagi, których doznaje to Najświętsze Serce.

Ojciec św. pragnie, aby cała oktawa ta była wynagrodzeniem za winy. Wzywa, aby wierni powstrzymali się od zabaw i przyjemności skądinąd godziwych i aby to, co sobie odmówili, złożyli jako jałmużnę na rzecz ubogich. Ci zaś, którzy nie mają pracy i zaznawają ubóstwa, niech pełni będą chrześcijańskiego umartwienia, niech je składają na ofiary Bogu.

Rozwój polskiej floty handlowej



W tych dniach odbyło się w porcie Gdyni przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dyrektorem departamentu morskiego dr. Hilchenem na czele uroczyste poświęcenie nowopobudowanego w stocznjach durskich statku „Lublin”, zamówionego przez polsko-brytyjskie Towarzystwo Okrętowe. Statek ten, posiadający pojemność 800 ton rejestrowanych netto, przeznaczony jest do przewożenia do Anglii towarów spożywczych, jak np. jaj, masło, bekony i t. p.

Twórcza akcja kulturalna na Pomorzu

Na drodze do stworzenia Centralnego Muzeum Pomorskiego.

Województwo Pomorskie, jedno z najbar dziej bogate, obfitujące w zabytki kulturalne oraz zabytki przyrody, pozbawione jest własnej instytucji, mającej za zadanie ochronę wszystkich tych zabytków, oraz systematycznego gromadzenia wszelkich przejawów tej kultury. Istniejące bowiem dotychczas na terenie Pomorza placówki muzealne, jak np. muzea miejskie w Toruniu i Grudziądzu, nie mówią już o mniejszych zbiorach regionalnych w Działdowie, Golubiu, Niedźwiedzin, Świeciu, Tucholi, Chojnicach i Wejherowie, nie spełniają i nie mogą zresztą spełniać tych zadań, jakie może i powinno spełniać Muzeum Centralne Województwa.

Powołanie do życia takiej centralnej placówki na Pomorzu staje się potrzebą. Celem tej instytucji byłoby planowe gromadzenie materiałów kulturalnych, historycznych, artystycznych, etnograficznych, przyrodniczych, oraz gospodarczych, (w historycznym i bieżącym rozwoju) Pomorza z ewentualnym roz-

szerzaniem tego programu na teren Prus Książęcych. Z pośród wymienionych powyżej muzeów najsilniejsze podstawy do zrealizowania tej właśnie idei muzeum centralnego posiada Muzeum Miejskie w Toruniu największe z pomorskich, posiadające oparcie w pracy naukowej o miejscową największą na Pomorzu księżnicę im. Kopernika, Instytut Bałtycki, archiwum i Towarzystwo Naukowe. Potrzeby zrealizowania tej idei zrozumiały dobrze czynnik naukowy. Wyrazem dążeń w tym kierunku jest powołanie do życia Komisji Zbiorów Pomorskich przy Instytucie Bałtyckim, której głównym zadaniem jest zealenie zbiorów pomorskich w jeden wspólny wielki instytut pomorski.

O zadaniach i celach komisji zbiorów pomorskich Instytutu Bałtyckiego informowaliśmy czytelników już w swoim czasie. Obecnie pragniemy podkreślić, że prace komisji postępują stale naprzód.

W ostatnim czasie komisja odbyła szereg



Prawa pracowników umysłowych w projekcie ustawy o zobowiązaniach i o zobowiązaniach

Wobec pojawienia się informacji, jakoby opracowywany obecnie w komisji kodyfikacyjnej projekt ustawy o zobowiązaniach, miał ograniczać prawa pracowników umysłowych, referent tego projektu ustawy w komisji kodyfikacyjnej, wyjaśnia, że o jakimkolwiek ograniczeniu praw, czy to pracowników umysłowych, czy też robotników, postanowieniami tego projektu nie może być mowy.

ostanowienia te wogóle nie mają się odnosić do tych kategorii pracowników, dla których istnieją wydane przez Państwo Polskie ustawy, a zwłaszcza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r.

W przepisach przejściowych, które obecnie są w opracowaniu, rozporządzenia te zostaną wyraźnie utrzymane w mocy, a odnoszą się będą tylko do tych grup pracowników, dla których obecnie specjalnych ustaw nie ma, (np. nauczyciele domowi), a do innych grup tylko o tyle, o ile istniejące dla nich specjalne ustawy jakiejś kwestji nie normują.

Urlop poza okresem wypowiedzenia

W Najwyższym Trybunale Administracyjnym rozpatrywana była skarga Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych przeciwko orzeczeniu inspektora pracy I okręgu, który ustalił, że pracownica, otrzymująca wypowiedzenie, otrzymać powinna urlop poza okresem tego wypowiedzenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po wysłuchaniu zarzutów formalnych przeciwko skardze, przedstawionych przez delegata ministerstwa pracy i opieki społecznej radcę Zbigniewa Wróblewskiego, skargę Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych pozostawił bez uwzględnienia.

Z więzienia pruskiego do kraju Powrót komisarza Biedrzyńskiego w drodze wymiany

Na dworcu w Zbąszyniu nastąpiło wydanie władzom polskim przez władze niemieckie komisarza Straży Granicznej, Biedrzyńskiego, który swego czasu wciągnięty był prowokacyjnie przez agentów niemieckich na teren Rzeszy pod Opaleniem i tam, otoczony został ujęty i skazany przez sądy niemieckie na 10 lat więzienia.

Wymiana nastąpiła na podstawie specjalnych układów, władze polskie wydały za komisarza Biedrzyńskiego dwóch szpiegów niemieckich, a to nicjakiego Preissa, odsiadującego karę 6 lat ciężkiego więzienia w więzieniu karno śledczym w Poznaniu oraz niejakiego Fudego, odsiadującego 10-letnią karę więzienia w Wronkach.

Przejęcia komisarza Biedrzyńskiego dokonał z ramienia władz polskich okręgowy inspektor Straży Granicznej p. Zięba, w towarzystwie oficerów Straży Granicznej oraz

delegowanych przez Komendę Wojewódzka Policji Państwowej dwóch oficerów. Z ramienia władz niemieckich występowali dwaj agenci policji tajnej, pozatem przy wydaniu asystował konsul niemiecki z Poznania. — Wsiadającego z pociągu w cywilnym ubraniu komisarza Biedrzyńskiego, po załatwieniu krótkich formalności, dotyczących wymiany powitali oficerowie Straży Granicznej, poczem córce naczelnika stacji kolei w Zbąszyniu wręczyła mu wiązaną białoczerwoną bzu. Komisarz Biedrzyński był powrotem do Polski i przyjęciem zgotowanym mu niezwykle wzruszony, dowodem czego były — jak stwierdził — pierwsze w jego życiu łzy w oczach.

Po skromnym posiłku spożytym w towarzystwie oficerów Straży Granicznej i przyjaciół komisarz Biedrzyński odjechał wraz z p. insp. Ziembą samochodem do Poznania.

zebrań, na których poruszano i omawiano zasadnicze zagadnienia organizacyjne. Komisja stanęła na stanowisku, iż przedewszystkiem należy rozszerzyć, względnie określić ściśle charakter tej przyszłej instytucji. Chodzi mianowicie o objęcie w ramach działalności Muzeum Pomorskiego całej pomorskiej spuścizny, prehistorycznej, etnograficznej i artystycznej, przyczem Muzeum Pomorskie, w którego skład w pierwszym rzędzie wejdzie Muzeum Miejskie w Toruniu, dążyć będzie do specjalizacji i rozwoju tych działów, które już obecnie są bogato reprezentowane w zbiorach Muzeum toruńskiego. Komisja postanowiła dalej ustanowić podział zbiorów na następujące działy: 1) archeologiczno-prehist., 2) sztuki, 3) kultury miast pomorskich, 4) gabinet numizmatyczny, 5) etnografje.

Komisja Zbiorów Pomorskich zwróciła się też do szeregu wybitnych działaczy i instytucji, poświęcających się działalności naukowej kulturalnej na Pomorzu z prośbą o przystąpienie do akcji, zapoczątkowanej przez Instytut Bałtycki w Toruniu, a to celem zcentralizowania wszystkich wspólnych wysiłków, zmierzających ku jednemu celowi.

W ciągu ostatniego 12-letnia rozproszone siły i warunki nie pozwoliły przystąpić do jednolitej akcji w tym kierunku. To też z uznaniem podkreślić należy zrozumienie tej akcji przez Instytut Bałtycki w Toruniu z jego prezesem p. starostą Łąckim na czele, który m. in. postawił sobie za zadanie ustanowienie samodzielnej polskiej centralnej instytucji muzealnej na Pomorzu.

Ważność zapoczątkowanej przez Instytut Bałtycki akcji doceniają ze wszechmiar centralne czynniki rządowe, które żywo interesują się i śledzą prace Instytutu Bałtyckiego w tym kierunku. Dowodem tego zainteresowania była obecność przedstawiciela M. S. Z. prof. dr. Jaworskiego z Warszawy na jednym z ostatnich zebrań organizacyjnych komisji Prof. Jaworski przyrzekł przedstawić caokształt dotychczasowych prac czynnikom rządowym. Prof. Jaworski zwrócił specjalną uwagę komisji na konieczność zorganizowania ob szernego działu etnograficznego.

Sprawy wojskowe

Na odcinku pracy technicznej Rozwój wojskowych warsztatów samochodowych

Dwanaście lat upływa od założenia pierwszych fundamentów pod wojskowe warsztaty samochodowe na terenie D. O. K. 8. Dlatego też będzie na czasie podanie kilka szczegółów z historii ich powstania.

W okresie pierwszych 6 lat Wojskowe Warsztaty Samochodowe na terenie D. O. K. 8, które mają dziś nazwę „Warsztaty Kadry 8 Dyonu Samochodowego” wykonywały naprawę samochodów i motocykli rodzaju średniego, w roku 1926 przystąpiono do znacznie większego rozbudowania i rozszerzenia ich, uzupełniając je nowoczesnymi maszynami. Po roku już dzięki temu rozszerzyły znacznie swą działalność, przeprowadzając zasadnicze remonty wszystkich marek samochodów europejskich jak i amerykańskich. Z początkiem 1928 r. powstaje specjalny dział budowy karoserji, który jest w stanie wykonywać karoserje różnych samochodów. Podkreślić należy, że cała praca dokonana została wyłącznie siłami polskiego technika i robotnika, bez współudziału firm zagranicznych.

Poza technicznym wyekwipowaniem składającym się z kilkudziesięciu obrabiarek stanowiących ostatnie słowo techniki zwrócono baczna uwagę na organizację administracji i działu technicznego. Należy dobrać materiałów surowych zapewnić Warsztatom Kadry własną odlewnię metali półszlachetnych jak brązu, aluminium i t. p.

Warsztaty Kadry 8 Dyonu Samochodowego stanęły w stosunkowo krótkim czasie pod względem technicznym na szczycie swego zadania, o czym świadczy fakt, że przed dwoma laty władze kompetentne, chcąc przyjść rynkowi cywilnemu z pomocą wydały zezwolenie przyjmowania i roboty prywatnych, wchodzących w zakres automobilizmu o specjalnym znaczeniu m. in. szlifowanie cylindrów, szlifowanie wałów korbowych, prasowanie masywów i innych precyzyjnych prac, których w prywatnych warsztatach z powodu nieposiadania odpowiednich maszyn i urządzeń wykonywać nie było można. W ten sposób zwalczona została w pewnym stopniu konkurencja zagraniczna; prywatni bowiem właściciele samochodów jak i warsztatów samochodowych byli zmuszeni prace tego rodzaju przekazywać dawniej zagranicznym firmom, narażając się niejednokrotnie na niepomiarne wysokie koszty.

Podkreślić należy, że cały personel rzemieślniczy jak i urzędniczy (za wyjątkiem kierownika) składa się z pracowników cywilnych, których wynagrodzenia stosowane są do płac na rynku cywilnym, a nawet są one w niektórych wypadkach wyższe.

Specjalnie podkreślić wypada, że wiele uczyniono dobrego w zakresie zapewnienia robotnikom zdrowych i higienicznych warunków pracy oraz opieki kulturalnej.

Oprócz rzemieślników zatrudniają war-

sztaty także uczniów na takich samych prawach jak prywatne przedsiębiorstwa, którym oprócz praktyki montażowo-warsztatowej, udzielano jeszcze są wykłady teoretyczne, specjalnie samochodowe. Wykłady te odbywają się w osobnej sali, zaopatrzonej w potrzebne w tym celu wszelkie przekroje i modele oraz graficzne wykresy i objaśnienia. W czasie nauki przechodzi uczeń - terminator wszystkie działy, majstrzy udzielają fachowych wskazówek i objaśnień przy robocie, ponadto otrzymują terminatorzy jako młodzież

przedpoborowa wykształcenie wojskowe, objęte regulaminem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Uczniowie wyzwoleni na czeladników po większej części dzięki posiadanym już wiadomościom o motorach spalinowych i wogóle konstrukcji samochodowej, po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej przechodzą do lotnictwa i innych technicznych oddziałów, gdzie jako majstrzy i monterzy chętnie są przyjmowani w charakterze zawodowych majstrów wojskowych należycie uświadomionych.

Święto pułkowe 63 p. p. W dwunastą rocznicę bitwy pod Jelaniem

W dwunastą rocznicę bitwy pod Jelaniem, pierwszego swego zwycięstwa w walkach nad bolszewikami, dnia 8 bm. obchodził 63 p. p. swe święto pułkowe.

Święto pułkowe poprzedził apel poległych. Dookoła pomnika Poległych 63 p.p. stanęły w czworoboku kompanje. Jako znak hołdu swym poległym towarzyszom broni złożyli Dowódca pułku wraz z zastępcą wieniec u stóp pomnika. Chwila ciszy...

Apel się rozpoczyna. Padają po kolei nazwiska tych, co bagnetem wykuwając granicę Polski, życie swe za nią złożyli. Padają na-

zwiska i imiona jedne po drugich, a na każde brzmi głucho odzew — „Polegli na polu chwały!”

Apel skończony; odkrywają się głowy i rozlegają się słowa modlitwy, a za nią płynnie Pieśń Wieczorna. Potem przy dźwiękach marsza rozchodzą się kompanje do koszar.

Najajutrz o 10.30 — msza. Po mszy pułk przeddefilował przed pomnikiem Pierwszego Marszałka Polski. Defiladę przyjmował p. generał dywizji Prich. Liczne rzesze publiczności, przyglądające się defiladzie, świadczyły swą obecnością, że 63 p. p. jak był, tak i

Garnizon wrocławski w pracy społecznej

Akcja pomocy bezrobotnym

Z inicjatywy dowódcy 14 p. p. pułk. Ignacego Misiąga we wrześniu ub. roku przyłączył się 14 p. p. i oddziały stacjonowane we Wrocławku (P. K. U., Składnica Wojenna 64 p. p. i szwadrony zapasowe 2 p. szwol. i 8 p. s. k.) do ogólnej wojskowej akcji niesienia pomocy bezrobotnym.

W pierwszym rzędzie opodatkowali się dobrowolnie na rzecz bezrobotnych oficerowie, podoficerowie zawodowi i pracownicy cywilni, przeznaczając na ten cel ze swoich poborów zależnie od stopnia kwoty od 1 zł. do 7 zł. miesięcznie. Z ofiar tych ubierała się w miesiącach od października 1931 roku do kwietnia

1932 r. znaczna suma pieniężna, bo 3781 zł. 90 gr., którą wpłacono na konto Pow. Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym we Wrocławku.

Niezależnie od pomocy pieniężnej wydał 14 p. p. biednym dzieciom, uczęszczającym do szkół powszechnych w czasie od 6. X. 31 do końca marca b. r. 16.875 obiadów, przygotowanych z oszczędności i w ramach środków pułkowych. Szczególną pieczę nad żywieniem dzieci i przygotowaniem jadła roztoczyły członkinie „Rodziny Wojskowej” z przewodniczącą p. Jadwigą Pietrzykową na czele.

Celem ułatwienia pracy Pow. Komitetowi

objął pułk nadzór i dostarczył personel i pomieszczenia na kuchnię polową, które wydawały dziennie około 800 obiadów dorosłym. Ochronę na Grzywnie, utrzymującej najbardziej niebezpieczną dziatwę, ofiarował pułk w zimie tonę węgla.

Pułk współpracuje w dalszym ciągu z Pow. Komitetem w wyżywieniu dzieci dorosłych, oficerowie zaś, podoficerowie i pracownicy cywilni uchwalili od 1 maja opłacać nadal składki w wysokości połowy składek dotychczasowych.

Sport w garnizonie wrocławskim

Na terenie Wrocławka powstała silna organizacja sportowa dzięki zjednoczeniu W. K. S. 14 p. p. z cywilnym klubem sportowym „Cuiavia” pod nazwą: Klub sportowy wojskowo-cywilny „Cuiavia”. Wybrano zarząd z prezesem p. pułk. Misiągiem, dowódcą 14 p. p. i komendantem garnizonu na czele. Nowy klub postawił sobie jako nacelną zasadę szerzenie sportu wśród jaknajliczniejszych rzesz społeczeństwa i w wojsku, a przede wszystkim wśród młodzieży. Statut tej organizacji Zarząd klubu przedłożył Dowódcy O. K. VIII. i władzom administracyjnym do zatwierdzenia i rejestracji.

Klub liczy obecnie z górą 250 członków zwyczajnych, prócz tego jako członkowie nadzwyczajni przystąpiły Koło sportowe 14 p. p. (złożone z szeregowych niezawodowych) i Rodzina Wojskowa. Czynne są już trzy sekcje sportowe: piłki nożnej, lekkoatletyczne oraz gier i zabaw ruchowych. Powstają sekcje strzelecko-lucznicze, sportów wodnych, szermiercza i bokserska. W najbliższych dniach po ustaleniu się pogody przystępuje klub do ćwiczeń dla swych członków celem przygotowania ich do uzyskania Państwowej odznaki sportowej. W dn. 5 maja b. r. na stadionie miejskim odbyło się uroczyste otwarcie sezonu sportowego klubu przy gościnnym współudziale bratniego C. W. S. S. „Gryf” z Torunia.

Dzięki silnym podstawom moralnym i materialnym klub ma zapewniony pełny rozkwit w najbliższej już przyszłości.

Uczczenie ś. p. por. Zaćwilichowskiego i ś. p. plk. Tatary



Na szosie pod Drobimem, na miejscu tragicznej katastrofy samochodowej, której ofiarą padli ś. p. por. Zaćwilichowski i ś. p. plk. Tatar, odbyło się odsłonięcie kamienia pamiątkowego ku czci obu ofiar katastrofy. Uroczystość zgromadziła szereg przyjaciół zmarłych, m. in. przybyło z Warszawy wiele osobistości ze świata politycznego, wojskowego i prasy, które miały możność stykać się w pracy ze ś. p. por. Zaćwilichowskim. — Na zdjęciu naszym widzimy kamień pamiątkowy w chwili po jego poświęceniu.

Propaganda polskiego morza

w garnizonie chełmskim

Wejście na nowe, realniejsze tory propagandy polskiego morza wśród obywateli Rzeczypospolitej, znalazło żywy oddźwięk i wśród kadry zawodowej garnizonu chełmskiego.

Dzięki energicznej akcji komendanta garnizonu i decy 2 p. a. c. plk. Czechowicza Leona szeregi Ligi Morskiej i Kolonjalnej powiększyły się o 351 członków, zwerbowanych z pośród oficerów, podoficerów zaw., urzędników cyw. i siostr P. C. K. garnizonu.

Członkowie ci zgrupowali się w Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Chełmie. — Zarząd L. M. i K. wybrano: prezes — plk. Czechowicz Leon, decy 2 p. a. c., wiceprezes ppłk. dr. Łada Bogumił, kmdt. 2 Okr. Szpitala, sekretarz — por. Pawlikowski Konrad, adjutant 2 pac., skarbnik — kpt. Rudnicki Kazimierz z 7 p. leg. oraz 5-ciu członków zarządu i 3-ech zastępców.

Akcja uwieńczona tak pomyślnym rezultatem zasiliła kasę L. M. i K. o 250 zł. miesięcznie.

Golenie bez bólu i spryszczeń
gwarantuje 1742
MYDŁO DO GOLENIA
„WU - EL - KA”
w proszku i kawalku,
dzięki zawartości cold-creamu.

Życie gospodarcze

Zagadnienia walutowe w Polsce i zagranicą

Co to jest deflacja a inflacja?

Zagadnienie czy waluta utrzyma się na dotychczasowym poziomie, stało się znowu aktualne w wielu państwach europejskich. Niepewność i nieufność, które tak wielkie poczyniły już szkody na rynku pieniężnym, rozszerzyły i pogłębiły się znacznie. Nic więc dziwnego, że i w Polsce tematem wszystkich rozmów i powszechnej troski jest sytuacja złotego polskiego i naszej instytucji emisyjnej. Dotychczas jednak wiele pojęć ekonomicznych jest dla szerszego ogółu niezrozumiałych. Wiadomo powszechnie na przykład, że Bank Polski prowadzi politykę deflacyjną. Mówi się o niej stale. Tymczasem pojęcie to jest niejasne, mimo że dość często powtarzane.

CO TO JEST DEFLACJA?

Jak wynika z samego brzmienia słowa, jest to **przeciwstawienie inflacji**. Ale znaczenie słowa inflacja stanowi dla wielu tajemnicę. Tu właśnie natykamy się na pierwsze nieporozumienie. Popularne znaczenie takiego słowa łączy się zazwyczaj z faktem spadku wartości pieniądza, a więc z ostatnim efektem procesu inflacyjnego. Tymczasem inflacja jest to — „tendencja do zwiększania cyrkulacji pieniężnej w stosunku do danych obrotów towarowych”. Z tego określenia wypływa, że decydującym momentem dla inflacji jest nie sam fakt powiększenia emisji banknotów, lecz ich ilość, znajdującą się w rzeczywistym obiegu. Wycofanie przez ludność z obiegu części pieniędzy (pończochy i sienniki), zmniejsza ilość banknotów w obiegu, a tem samem przeciwdziała skutkom inflacji emisji.

Duże znaczenie dla powstania inflacji, czy też jej przeciwstawienia deflacji, ma **rozmiar obrotów gospodarczych w kraju**. Zmniejszenie tych obrotów przy pozostawieniu tej samej ilości pieniędzy w obiegu może wywołać inflację tak, jak zwiększenie tych obrotów przy tej samej sumie pieniędzy wywołuje deflację. Samo jednak oddziaływanie życia gospodarczego nie może powodować na dłuższą metę tych zjawisk, a więc ani inflacji ani deflacji. Inflacja bowiem jest **odchyleniem od równowagi**, czego życie gospodarcze nie znosi i samo wywołuje zmiany w kierunku przywrócenia zachwianej równowagi. Tak, na przykład, spadek wartości pieniądza na skutek zwiększenia jego emisji wywołuje **wzrost obrotów towarowych**, anulując skutki powiększenia obiegu pieniędzy. Dla powstania więc inflacji potrzebna jest świadoma tendencja.

JAKIE SĄ SKUTKI PROCESU INFLACYJNEGO?

Przedewszystkiem następuje zwiększenie siły nabywczej ludności. W jaki sposób instytucja emisyjna powiększa obieg pieniężny? Przedewszystkiem przez zwiększenie udzielania pożyczek, a więc pożyczki dla skarbu państwa, wzrost działalności lombardowej Banku i wreszcie wzrost redyskonta weksli bankowych. W ten sposób uwolnione zostają kapitały handlowe banków prywatnych, które idą przy rozszerzeniu się obiegu pieniężnego już nie tylko na cele ściśle handlowe, jak wypłata wkładów, nowe pożyczki finansowe itp. Jednocześnie następuje odpływ złota z kraju, a wewnątrz kraju ceny towarów wskutek zwiększonego popytu zwiększają się. W ten sposób nadwyróżoną przez tendencję inflacyjną równowagę między pieniądzem a towarami przywracają obie okoliczności. Gdy inflacja nie ustaje, mimo odpływu z Banku emisyjnego złota czy też obcych walut, następuje **spadek tych rezerw aż do zupełnego wyczerpania**. Łączy się to ze spadkiem wartości pieniądza, co jest identyczne ze zmniejszeniem obiegu pieniędzy według poprzednich wartości — a więc skutki inflacji są zahamowane. I dopiero wówczas, gdy mimo tego zahamowania w dalszym ciągu tendencja, a raczej polityka inflacyjna banku emisyjnego nie ustanie, rozpoczyna się **zjawisko stałego wzrostu obiegu pieniędzy** przy stałym spadku wartości waluty, co powoduje

znów stały wzrost cen towarów. To zjawisko właśnie jako efekt końcowy, ogół nazywa inflacją. Najbardziej szkodliwa jest polityka inflacyjna w okresie depresji gospodarczej, a więc w okresie zmniejszania się obrotów towarowych.

POLITYKA DEFLACYJNA.

Deflacja jest przeciwstawieniem inflacji. Zachodzi jednak między temi oboma działaniami ta wielka różnica, że inflację można stosować bez żadnych ograniczeń tak, jak rozrzedzać jakąś materję, na przykład gaz w powietrzu. Natomiast zwiększanie, a więc deflacja jest trudniejsza do wykonania, gdyż każda materja ma swą prężność i stawia coraz silniejszy opór. Deflację czyli zmniejszanie obiegu pieniężnego stosować można tylko do pewnych granic.

Dlaczego politykę deflacyjną stosuje o-

becnie większość banków emisyjnych? Chodzi poprostu o dostosowanie obiegu pieniężnego do malejących naskutek kryzysu obrotów gospodarczych. Jednocześnie jest to obrona przed odpływem złota z kraju. Deflacja jest zatem obroną przeciw inflacji. Zrozumiałe jest, że przy polityce deflacyjnej, a więc zmniejszaniu obiegu pieniędzy, konieczne jest zmniejszenie działalności kredytowej banku, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłaby inflacja kredytowa. Deflacja, powstrzymując odpływ złota z kraju, powoduje jednocześnie wzrost procentowego polrycia obrotu pieniądza, a tem samem działa na wzmocnienie waluty.

Polityka deflacyjna, prowadzona przez Bank Polski, **zapewnia stałość i pewność naszej walucie** i dlatego jest tak ważnym czynnikiem w walce z obecnym kryzysem gospodarczym.

Dodatni bilans handlowy

Za miesiąc kwiecień wynosi 17 milionów złotych

Bilans handlowy w kwietniu zamknął się saldem dodatkiem przeszło 17 milj. złotych; bilanse handlowe dwóch poprzednich miesięcy zamykały się saldem przeszło 30 milj. zł. Według danych ostatniego zestawienia zanotował się wzrost w przywozie produktów spożywczych o 5 i pół milj. zł., maszyn i aparatów o 1 milion złotych, materiałów i wyrobów włókienniczych o blisko 6 milionów zł. i środków komunikacji o blisko 2 miliony złotych. Wzrost w tych właśnie działach przywozu mógłby być tłumaczony pewnym zwiększeniem się zapasów towarowych i bardzo jeszcze lekkim, jakkolwiek już wyraźnym zarysowywaniem się poprawy konjunktury.

Jeżeli chodzi o nasz wywóz to przede wszystkim zaznaczył się spadek w pozycji nasion o 2 miliony zł. Spadek ten ma charakter sezonowy. O przeszło 3,8 milj. złotych zmniejsza się pozatem wywóz cynku, co ma jednak charakter wypadkowy o 2,8 milj. zł. wywóz maszyn i aparatów, co można było tłumaczyć pogorszeniem się konjunktury na

zagranicznych rynkach zbytu, o 1,5 miliona złotych — materiałów i wyrobów drzewnych, co tłumaczy się szczególnie zaostreniem restrykcji przywozowych w odniesieniu do drzewa w szeregu państw i 1,2 milj. zł. — materiałów i wyrobów włókienniczych, co również znajduje swe tłumaczenie we wzroście restrykcji przywozowych i trudności kredytowych (wywóz naszych artykułów włókienniczych jest w dużej mierze finansowany przez zagranicę). Natomiast o przeszło 6 milionów złotych wzrasta wywóz produktów spożywczych, o 1,7 milj. zł. wywóz nawozów sztucznych, o 2 milj. zł. wywóz węgla i o 2,3 milj. zł. wywóz szyn, żelaza i stali. W pozycji produktów spożywczych wzrasta w szczególności wywóz jaj o blisko 3 milj. zł. i wywóz bekoniów o 1,8 milj. zł. Wzrost wywozu bekoniów, węgla, żelaza i stali jest niewątpliwym wynikiem posunięć rządowych, popierających wywóz tych artykułów, zaś wzrost wywozu nawozów sztucznych i jaj ma charakter sezonowy.

Przednówek w rolnictwie Na naszych rynkach zbożowych

Bieżąca kampanja zbożowa zredukowała światowe zapasy pszenicy, według ostatnich obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa, o niespełna 3 miliony ton, a więc z końcem kampanji pozostanie jeszcze 12—13 milj. ton, t. zn. zapas, mogący pokryć normalne 7-miesięczne zapotrzebowanie krajów importujących. W zakresie pozostałych zbóż zapasy są stosunkowo nieznaczne. Należy również brać pod uwagę prawdopodobieństwo spalku przyszłorocznej konsumpcji zbóż pastwinych, wobec przewidywanego tak w Europie, jak i w Ameryce Północnej zmniejszenia pogłowia zwierząt.

Polska zajmuje szóste miejsce w światowej produkcji węgla

Wytwarzność węgla w Polsce w 1931 roku wyniosła ogółem 38.222.240 ton. W porównaniu z rokiem 1930 daje to niewielki wzrost o 3,01 proc., a w porównaniu z r. 1931 spadek o 6,74 procent. Spadek ten dotyczy jedynie zagłębia śląskiego (10,83 proc.) W ogólnej wytwarzności węgla w roku 1931 przycypowały zagłębia śląskie 75,07 procent dąbrowskie w 18,85 proc. i krakowskie w 6,08 procent.

W światowej wytwarzności węgla polski przemysł węglowy zajmował w 1931 roku **szóste miejsce** po Stanach Zjednoczonych AP, W. Brytanji, Niemczech, ZSSR, oraz Francji. Wydobycie węgla w Polsce stanowiło w 1931

roku 6,84 procent wytwarzności europejskiej, a 3,60 proc. światowej, odpowiadając mniej więcej stosunkowi z 1923 roku (6,79 proc.) i 3,38 procent).

Jak dalece spożycie węgla w Polsce na jednego mieszkańca odbiega od analogicznego spożycia w krajach środkowo i zachodnio europejskich, wynika z następującego porównania: w roku 1930 spożycie węgla na jednego mieszkańca wynosiło: w Belgji 4,18 ton, w W. Brytanji 3,78 ton, w Niemczech 2,15 ton, we Francji 2,24 ton, podczas gdy w Polsce tylko 0,786 ton, przyczem spożycie w Polsce w 1931 roku **obniżyło się do 0,713 ton**.

Kronika gospodarcza

Dokąd wywoziliśmy cukier?

W roku 1931 za pośrednictwem Banku Cukrownictwa wywieziono na rynki zagraniczne 317.886,9 ton cukru w wartości cukru białego, a mianowicie (w tonach): do Anglii 124.547,9 Holandji 57.739,9; do krajów bałtyckich i skandynawskich 68.923,6; krajów innych przez Hamburg — 27.431,1; do Gdańska 230,0 i do różnych krajów 39.014,4 tony.

Należy zaznaczyć, że z wpływów eksportowych na rachunek przeszłego cukrownictwa Bank spłacił przeszło 2.125.000 funtów szterlingów — pożyczek zaciągniętych swego czasu na finansowanie produkcji.

Konwencja weterynaryjna z Francją.

Francuski „Journal Officiel” z dnia 14. bm. ogłosił tekst konwencji weterynaryjnej, podpisaną w Paryżu w dniu 24 kwietnia 29 roku przez Polskę i Francję, oraz układ z dnia 2 czerwca 1931 roku, dotyczący artykułu 14 powyższej konwencji. Akty te, których ratyfikacje wymienione były w Paryżu w dniu 6 bm. weszły w życie z dniem 14 bieżącego miesiąca.

Polska na Kongresie londyńskim.

W związku z obradami Międzynarodowego Kongresu Miast, odbędzie się w Londynie w dniu 28 bm. posiedzenie zarządu Międzynarodowego Związku Miast. Międzynarodowy Związek Miast zwrócił się do Związku Miast Polskich o wyznaczenie jednego, lub kilku mówców, którzy mają zabrać głos w dyskusji na kongresie w dniu 23 i 25 bm. W dniu 18 bm. wyjechała do Londynu delegacja polska, na której czele stoi prezes Związku Miast, inż. Zygmunt Stomiński.

Związki hodowców ryb.

Na podstawie uchwał niedawno odbytego ogólnopolskiego zjazdu hodowców ryb stawowych, Związek Organizacji Rybackich Rzplitej przystąpił obecnie do zorganizowania regionalnych zrzeszeń hodowców ryb stawowych. W dniu 28 bm. odbędzie się zebranie organizacyjne hodowców ryb stawowych z terenu województw poznańskiego, — oraz pomorskiego w Poznaniu. Związki regionalne hodowców ryb stawowych będą miały na celu współdziałanie ze Związkiem Organizacji Rybackich, m. in. w zakresie propagandy za zwiększeniem spożycia ryb.

że zapasy zbóż pozostałe w rękach producentów, były wówczas nieco większe niż obecnie.

Powierzchnia zasiana pszenicą miała się skurczyć o 50 tys. ha, co byłoby z pewnością reakcją na zmianę w układzie cen obu zbóż chlebowych. Zapasy pszenicy **wydają się zupełnie wystarczające**. Zapasy owsa odpowiadają w przybliżeniu szczupłym potrzebom rynku w obrocie handlowym, nawet wewnętrznym, zboże to odgrywa obecnie podrzędną rolę. Jęczmień jest jedynym zbożem, którego ceny dotąd kształtują się w ścisłej zależności od cen światowych, jednakże udmiar tego zboża wydaje się już prawie zlikwidowany i utrzymanie się eksportu w miesiącach przednówkowych jest wątpliwe. Sezon zakupów jęczmienia browarowego ma się również ku końcowi.

Sytuacja finansowa wsi doznała dalszego osłabienia. Wprawdzie nacisk egzekucyjny wierzycieli osiągnął, jak się zdaje, punkt kulminacyjny w grudniu roku ub., od początku zaś r. b. wzrosło liberalne udzielanie prolongat, dzięki czemu stosunek weksli protestowanych do sumy płatności w okręgach rolniczych coznał w styczniu poprawy, jednakże w lutym i marcu stosunek ten wykazuje ponownie wzrost ponadsezonowy.

Istotna poprawa w położeniu gospodarczym wsi nie wydaje się prawdopodobna w okresie przednówkowym i raczej zależeć będzie od układu stosunków w miesiącach jesiennych.

W trosce o wychowanie młodzieży wiejskiej

Centralny Komitet i jego zadania

Ruch organizacyjny wśród młodzieży wiejskiej jest jak wiadomo, bardzo żywy. Istnieją liczne organizacje o najrozmaitszym zabarwieniu ideowym i najbardziej różnej skali intensywności pracy. Bwają organizacje lokalne, regionalne lub o skali ogólnopolskiej. Młodzież wiejska uczy się, sposobi do głównego swego zawodu — rolnictwa, jak również do służby wojskowej i pracy obywatelskiej. W organizacjach młodzieży wiejskiej wykują się, niewątpliwie, jeden z najważniejszych czynników naszej przyszłości, i dlatego życie ich i rozwój powinny być przedmiotem poważnej uwagi.

Niedawno na tle życia organizacji młodzieży wiejskiej zaszedł fakt nowy: powstał w Warszawie Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej.

Komitet ten powstał z inicjatywy pp. ministrów: Rolnictwa, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych. Komitet nie stawia sobie za zadanie unifikacji organizacji młodzieży wiejskiej; pozostawia całkowicie swobodę życia wewnętrznego poszczególnym organizacjom młodzieży i nie ma zamiaru oddziaływać na ich ideologię. Zorganizowanie pracy związków młodzieży wiejskiej, zorganizowanie pomocy Państwa i starszego społeczeństwa dla młodzieży wiejskiej jest zadaniem Komitetu.

Do składu Komitetu zaproszono szereg osób o wybitnym autorytecie, zdobywym bądź w pracy naukowej bądź społecznej, jak i z pośród młodzieży. W skład Komitetu wchodzi również reprezentanci czterech działów administracji rządowej: ministerstwa Rolnictwa, Spraw Wewnętrznych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz urzędu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. W ten sposób zapewnione jest koordynowanie inicjatywy społecznej z pracą czynników administracyjnych.

Program swoich prac Komitet zakreśla na długą metę. Pierwszym jego krokiem będzie wypracowanie pewnych kryteriów wydajności pracy i roztoczenie kontroli nad już istniejącym aparatem pracy kulturalno-oświatowej na wsi. Krokiem następnym będzie prawidłowy rozdział pracy pomiędzy instytucje centralne i komitety pracy w terenie. Pierwsze — powinny zśrodkować w sobie te wszystkie pomoce techniczne i wydawnicze, których prowadzenie przez organizacje lokalne byłoby nieekonomicznym marnowaniem materiałów.

CYRK STANIEWSKICH W BYDGOSZCZY.

Przybył do Bydgoszczy tylko na 5 dni największy w Polsce Cyrk Staniewskich. W sobotę, dn. 21. 5. — 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. po cenach minimalnych 50 gr, 75 gr i 1 zł i o godz. 8.30 wiecz. W niedzielę, 22. 5. 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz. przy ul. Królowej Jadwigi.

Wielki imponujący program, 20 atrakcyjnych światowej sławy, 3 godz. programu o niebywałym napięciu i zachwycie. Niebywałe widowiska, jakie Bydgoszcz nie oglądała. Atrakcja światowej sławy kapitan Froske największy pogramca doby obecnej, z grupą lwów berberyjskich i nubijskich, 60 koni czystej krwi arabskiej, 150 artystów, 300 egzoty znych zwierząt. Dwie dorobowe orkiestry. Własna radiostacja. Cyrk oświetlony 5-ciu tysiącami lamp i reflektorów. Namioty nieprzemakalne. Zwierzęta otwarte od godz. 10 rano, do godz. 8 wieczór.

Kacik pani domu

Na czym oszczędzać?

Znamy wszystkie aż nadto dobrze, niestety! smętne rozmyślenia na temat: na czym by jeszcze oszczędzić, aby nie przekroczyć coraz mocniej okrawanego budżetu tak zwanego „życia”. Ubrania, przyjemność — to już zawsze łatwiej sobie z tem poradzić. Można zredukować do minimum, można przerabiać po kilkanaście razy te same rzeczy. Ale żyć trzeba, jeść trzeba. Więc co robić?

— Jadamy tak skromnie, że już skromniej nie można — skarżyła się pewna młoda gospodyni. — Zupa i mięso, desery skasowaliśmy. A mimo to wydaje się dużo. Codzień coś — tu pięć deka wędliny, tu dziesięć deka masła... i sumy się składają!

— Otóż to, droga pani! Sumy się składają, bo gospodarstwo jest prowadzone — niestety — nieracjonalnie! Trzeba spróbować zmienić system. Zobaczmy, jakie wyda rezultaty.

lu; drugie powinny rozwijać jak najintensywniejszą inicjatywę działania. Takie postawienie sprawy będzie wymagało, niewątpliwie, z czasem wprowadzenia ciągłych ulepszeń w aparacie kontroli, w sposobie rozprówadzenia pomocy i w ulepszeniu tej pomocy.

Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej zawiązano został przez C. T. O. K. R. ze względu na konieczność oparcia

jego pracy o organizację, rozbudowaną w całym kraju. Ma przed sobą bardzo ważne zadania do spełnienia. Są to zadania wagi społecznej i państwowej. Życzyć należy Komitetowi, by spotkał się z rzetelną współpracą wszystkich, co zdają sobie sprawę z tego, jak ważną jest przyszłość najliczniejszego odłamu ludności w Polsce. tej wartości moralne i zawodowe.

—0—

Centralny Zw. Przemysłu Polskiego Władze połączonych organizacji

W Warszawie odbyło się zebranie założycielskie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Organizacja ta powstała z połączenia istniejących dotychczas: centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów oraz naczelnej organizacji zjednoczonego przemysłu i rolnictwa zachodniej Polski. Po zatwierdzeniu statutu nowej organizacji i regulaminu zebrani dokonali jednocześnie wyboru prezydium i zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

Skład prezydium tworzą trzej prezesi w osobach pp.: St. ks. Lubomirskiego, jako prezesa urzędującego, Alfreda Faltera i Józefa Żychlińskiego; trzej wiceprezesa, którym zostali wybrani pp.: Aleksander Ciszewski, Stefan Laurysiewicz i Edward Natanson oraz 5 członków prezydium pp.: St. J. Okolski, Jan Przedpełski, Janusz ks. Radziwiłł, Edward Trepka (5 członek prezydium zostanie dokończony przez prezydium na wniosek przemysłu górnośląskiego).

W skład zarządu Centr. Związku Przem. Polskiego weszli członkowie: jako dyrektorzy Związku p. Andrzej Wierzbicki, zastępca i wiceprezes zarządu Marjan Szydłowski oraz jako wiceprezesa urzędujący pp.: Jerzy Lempiński, Jan Holyński oraz członkowie reprezentujący poszczególne grupy Związku, a mianowicie górnictwo i przemysł węglowy p. Antoni Olszewski, górnictwo i hutnictwo żelazne Stefan Korzycki, przemysł chemiczny Tadeusz Zamoyński, przemysł włókienniczy Władysław Szrednicki, przemysł cukrowniczy J. Smoleński, inne przemysły rolnicze W. Czerwiński, przemysł papierniczy i celuloidowy B. Sypiański, przemysł mineralny i budowlany K. Zaczek, organizacje gospodarcze różne — Roger Bar. Battaglia.

Pozatem w trybie odpowiednich przepisów statutu dokończony być mają jeszcze przedstawiciele górnictwa i hutnictwa cynkowego, naftowego, metalowego i instytucji kredytowych oraz ubezpieczeniowych.

Czyżby na gruncie katolickim?

„Dzień Polski” w związku ze sprawozdaniem „Gazety Warszawskiej” ze zjazdu Młodzieży Wszeczpolskiej pisze:

Sprawozdanie „Gazety Warszawskiej” było skonstruowane tak naiwnie, że nadawało się tylko do humorystycznego traktowania, uchwały zjazdu natomiast, jako wyraz ideowy znacznego odłamu naszej młodzieży akademickiej wymagają obiektywnej i poważnej analizy.

Młodzież ta stwierdza z całą stanowczością, że stoi na gruncie katolickim, „w pełnym tego słowa znaczeniu”, że więc pragnie „całe ustawodawstwo jakoteż życie publiczne i prywatne oprzeć na zasadach chrześcijańskich”. Przeciwwstawia się ona „materiałizmowi i liberalizmowi, tak indywidualnemu, jak zbiorowemu, komunizmowi intelektualnemu, jak praktycznemu.”

Jest jednak wśród tych założeń podstawowych, które wymieniliśmy, jedno, które się z całą resztą kłóci, które się w naszym przekonaniu nie da pogodzić z integralnym stanowiskiem katolickim, a które było dotychczas głównym motorem działania młodzieży wszechpolskiej — mamy tu na myśli, podniesioną do godności dogmatu narodowego nienawiść rasową. Ona to wyprowadziła na ulicę młodzież akademicką w tragicznych dniach grudnia 1922 r., ona pcha do smutnych, powtarzających się sporadycznie zajęć na naszych uczelniach, ona deprawuje dusze młodzieży, ona jej programowi oparcia życia publicznego i prywatnego na zasadach katolickich, a więc na zasadach miłości chrześcijańskiej, przeczy i przynosi niepodobną do pogodzenia sprzeczność wewnętrzną.

Bo nie można deklarować, że się „ustrój społeczno-gospodarczy, prawo cywilne i wogóle całe ustawodawstwo chce oprzeć na zasadach katolickich”, a jednocześnie odmawiać wszelkich praw tak politycznych, jak nawet cywilnych całemu odłomowi obywateli. Trzeba wybierać między hitlerowską zasadą ekskluzywnizmu rasowego, a uniwersalizmem chrześcijańskim, między nienawiścią, a miłością. I dopóki się tego nie zrobi nie da się pogodzić założeń katolickich z programem wszechpolskim, ani teorii z praktyką życia.

W swoim, przepojonym doktryną katolicką i miłością liście pasterskim, pisze ks. Prymas Hlond: „Państwo jest obowiązane dopuszczać do dobrodziejstw swej opieki, swego skarbu i instytucji wszystkich obywateli, a nie powinno daryć pewnych grup szczególnymi względami z krzywdą dla drugich. — Dzielenie obywateli na uprzywilejowanych lub co gorsza na tolerowanych, czy wyzuczonych z pod prawa, jest przejawem niezdrowym i szkodliwym.”

Te słowa istu ks. Prymas są chyba jasne i młodzież wszechpolska, jeżeli chce pozostać na gruncie katolickim, a nie stoczyć się w obłądne doktryny hitleryzmu, musi je głęboko przemyśleć i swoje założenia ideowe w tym punkcie, najbardziej dla niej zasadniczym zrewidować. Nasza epoka jest epoką ideowego zamętu i pomieszania pojęć. Jeśli się chce z zamętu wyjść, trzeba przedewszystkiem skończyć z zamętem ideologicznym.

Są zresztą desery i desery. Nie każdego stać na wykwintne leguminy, kremy, wyszukane torty. W okresie jednak tanich owoców i jagód, w porze, kiedy mięso łatwo się psuje i mniej wzbudza apetytu w czasie upałów, kompoty, kisiele, budynie z sokami, są potrawami najodpowiedniejszymi i najbardziej odżywczymi.

I jeszcze jedno. „Tu pięć deka, tam dziesięć deka”... Nie dziwnego, że „pieniądze się rozchodzą”... Najkosztowniej jest kupowanie „na deka”, płaci się bowiem wtedy za papier cenę produktu. A wiemy, że jak grubego papieru robione są torebki. Najracjonalniejszą oszczędnością więc jest kupowanie raz na miesiąc w większej ilości produktów, nie ulegających zepsuciu, jak np. mąka, cukier. Wiadomo wszak, że bez nich obyć się w gospodarstwie nie można, lepiej więc przynieść swój płócienny woreczek i raz na miesiąc nabyć odpowiednią ilość. Praktyka wykaże wkrótce, ile tego potrzeba.

—0—

„Kieszonkowa encyklopedia popularna“

W niedługim czasie ukaże się dzieło w 2 tomach (formatu kieszonkowego 12x15 cm.); pt. „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna”, która opracowana przez grono najwybitniejszych fachowców na przeszło 2000 str. druku (półtym) obejmie rzeczowo w porządku działowo-alfabetycznym całokształt wszystkich potrzebnych praktycznie w życiu wiadomości i informacji, uwzględniając wymagania najszerszych warstw społecznych (zwłaszcza: życie gospodarcze kraju — dziedziny najnowszych doborczy człowieka — krótkie poglądy lekcyjne języków obcych itp.)

W tem popularnym dziele znajdzie się dla każdego czy laika czy uczonego — szereg niezbędnych w praktycznym życiu wiadomości, — będzie to pewnego rodzaju nieodzownym dla każdego człowieka walencjum teoretyczne i praktyczne.

Ze względu na niską cenę (w prenumeracie i przedpłacie 16 zł. na spłatę. Cena księgarska, po zamknięciu prenumeraty będzie o wiele wyższą) każdy będzie mógł i powinien do tego to nabyć. — Redakcja: Kraków, Józefiów 10.

Ich prawdomówność

„A. B. C.” w numerze z dnia 19 bm. zamieściło artykuł wstępny pt. „Przeoczenie?” poświęcony pogrzebowi prezydenta Doumera „A. B. C.” powołując się na paryskie „L'Echo de Paris”, które podało opis wieńców złożonych na trumnie tragicznie zmarłego prezydenta Francji — wyraża zdziwienie pełne bazylijskiego oburzenia, że wśród wieńców biały był wieńca od Polski.

Przypomnieć tedy wypada publikę „A. B. C.” depeszę PAT-a z dn. 9-go b. m. nadaną z Paryża:

„Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu, Chlapowski — czytamy w depeszy — w towarzystwie attache wojskowego, płk. Bleszyńskiego, oddał dziś popołudniu hołd zwłokom s. p. prezydenta Doumera i złożył wspaniały wieńca (podkreślenie nasze) w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, oraz drugi wieńca w imieniu własnem.”

Przypuszczamy, że „L'Echo de Paris”, wylizując wieńca złożone za katefalki prezydenta Doumera przez przeoczenie nie podało wieńca Prezydenta Rzeczypospolitej i wieńca ambasadora Chlapowskiego. W ich powodzi reporter francuski mógł — rzecz prosta — nie dojrzeć wieńca polskiego. Jest to przypadek i nic więcej. „A. B. C.” przeoczenia „L'Echo de Paris” robi kwestję polityczną i czyni aluzję do stosunków między Polską i Francją, oczywiście dla nas niekorzystną.

Depesza PAT-a z dnia 9-go bm. umieszczona była przez większość dzienników polskich z „Kurjerem Warszawskim” włącznie. Nie znalazło się dla niej miejsca jedynie w „A. B. C.”, „Gazecie Warszawskiej”, „Wieczorze Warszawskim”.

Czy przez przeoczenie?

Skoro dzienniki te nie zamieściły wiadomości o złożeniu hołdu zwłokom s. p. prezydenta Doumera przez przedstawiciela Prezydenta Rzeczypospolitej, to przynajmniej powinny mieć na tyle taktu, aby nie manifestować publicznie swego niekulturalnego kroku.

My ze swej strony poradzimy publicystom endeckim, by w przyszłości, zamierzając oświecić obłudne elukubracje najpierw przeczytali prasę polską, zanim sięgną po natchnienie do dzienników zagranicznych. Zaoszczędzą sobie kompromitacji, której i tak nie skąpi im oarutny los.

Rtm. Skupiński z 16 p. ułanów zdobył w Warszawie I. nagrodę

W Warszawie odbył się konkurs hipiczny o nagrodę Marji Zandbandowej. Pierwszą nagrodę zdobył rtm. Skupiński — II, por. Mojcewicz i III, por. Łuszczewski.

RodaKu!

Jesteś zobowiązany zadać w kolonjalce

tylko kawę

„Pierwszej Gdynskiej Palarni Kawy” S.p. z o.p.

Tania! Smaczna! Wybór!

Wstąp w szeregi LOPP.

KRONIKA

niedziela
22
maja

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Feliksa

Niedziela Julii P. M.

— Dyżur lekarzy kolejowych. W niedzielę, dnia 22 bm. dyżur pełni dr. Mierziński ul. Dworcowa 17, tel. 22-47.

— Dyżur nocny aptek do dnia 22 bm. własnie pełnią: Apteka Centralna, Gdańska 27, tel. 994 i Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka na Okolu, tel. 191.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów S. Czajkowskiego z Warszawy. 3 zł.

TEATR MIEJSKI

W sobotę pełna humoru komedia „Badź mi stryjem”.

W niedzielę po poł. o godz. 4 tej (Cena od 40 gr. do 3,50 operetka „Fiłek z Monmartre”, wieczorem „Cnotliwa Zuzanna” z Melanię Grabowską.

Tani poniedziałek (Cena od 30 gr. do 3 00 zł.) wypelni operetka „Bał w operze”.

W środę, 25 bm. premiera głosnej operetki Falla „Madame Pompadour” z M. Grabowską w partii tytułowej. Reżyseruje M. Downint. Kapelmistrz prof. A. Wiliński.

Tanie przedstawienie Teatru Miejskiego w Ogródzie Patzera. Chcąc dać możność publiczności mile przepędzenie czasu na powietrzu Teatr Miejski w ogrodzie Patzera rozpoczyna specjalnie tania przedstawienia od 50 gr. do 3,00 zł. Wątek w czwartek dnia 26 bm. dana będzie piękna operetka z elektrycznymi huśtawkami i corsem kwiatowym „Wesoła Wdówka” z Melanią Grabowską w tytułowej partii i pełnym zespołem operetkowym.

W niedzielę, 29 bm. czarująca operetka „Hrabina Marica”. Przedstawienie poprzedzi w ogrodzie koncert orkiestry teatralnej. Bilety wcześniej nabywać można w kasie gm. h. teatru (Plac Teatralny) w dniu przedstawienia w kasie ogrodu.

REPERTUAR KIN.

Kryształ: dramat dźwiękowy pt. „Trzech diabłów z Matterhorn”. W rolach głównych sławni artyści jak Louis Trenker, Mary Glory i inni. Wspaniały nadprogram: Dźwiękowy Tygodnik Foxa i aktualny Tygodnik Ufy.

Nowości: dawno oczekiwane arcydzieło reżysera Pawła v. Steina z uroczą królową ekranu Janettą Mac Donald pt. „Naręczona z loterii”. Ponadto nadprogram doskonała farsa. Całość 14 aktów.

Corso: dziś poraz ostatni „Największy cyrk świata” i „Martwy węzeł” Jutro premiera.

Rewja: „Wicher” i „5 minut strachu”.

Wojskowe: W dniach 20, 21 i 22 bm. komedia w 10 aktach pt. „Dziewczę z huśtawki”, w roli głównej Ossi Oswała i Harry Liedke.

Z miasta

— Trzyklasowa Miejska Koedukacyjna Szkoła Handlowa w Bydgoszczy przyjmuje zgłoszenia uczniów i uczennic na r. szk. 1932-33. Nauka trwa 2 względnie 3 lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 14 lat i świadectwo ukończenia 7-klasowej szkoły powszechnej względnie 3-4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, ponadto egzamin wstępny z arytmetyki i języka polskiego. Egzamin dla kandydatów odbędzie się z końcem czerwca br. Zgłoszenia przyjmuje i bliźszych wyjaśnień udziela kancelarja szkoły (ul. Jagiellońska 6, tel. 16-61) codziennie w godzinach urzędowych.

— Z Dyrekcji Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Bydgoszczy, ul. Zduny 1 dowiadujemy się: W myśl postanowień uchwałonej reformy szkolnej nie będzie już od dnia 1 września br. kursu pierwszego w seminarjach nauczycielskich a dalsze kursy będzie się stopniowo związały w następnych latach. Wobec tego ogłasza się wpisy na kurs II—V., na które przyjmuje się nowe uczennice bez żadnych ograniczeń. Warunki przyjęcia można otrzymać w Dyrekcji Szkoła ćwiczeń przy seminarjum żeńskim będzie w roku przyszłym rozszerzona, otrzyma bowiem klasę IV. Zgłoszenia dzieci w wieku szkolnym przyjmuje się już obecnie w godzinach urzędowych.

— Wycieczka do Smukaty. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Touring Klub (Oddział Bydgoski) urzęduje wycieczkę dla swych członków i sympatyków do Smukaty w niedzielę dnia 22 maja. W programie zwiedzanie katedry, Zbiórka na dworcu głównym, punktualnie o godz. 10.30. Odjazd do Rykowa koleją, do Smukaty piechotą. Powrót koleją o godz. 5-mej. Koszt wycieczki wraz z przyjazdami zł. 0,80.

Falszerze banknotów Ciechanowscy odpowiadają będą z wolnej stopy

W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o wykryciu i aresztowaniu falszerzy banknotów dwudziestozłotowych na Szvederowie, przy ul. Kossaka 34, dodajemy, iż osadzeni w areszcie prewencyjnym małżonkowie Ciechanowscy zostali decyzją sędziego śledczego wczoraj zwolnieni. Jak wykazały wstępne dochodzenia

falszerze nie zdążyli jeszcze opuścić w obieg falsyfikatów, wobec czego odpowiadają będą z wolnej stopy za usiłowanie podrabiania banknotów. Z uznaniem podkreślić należy sprawność naszej policji, której udało się w samą porę unieszkodliwić bydgoskich konkurentów Banku Polskiego.

Popisy pływackie pod mostem gdańskim

Wczoraj w godzinach południowych przechodnie na ul. Mostowej i Placu Teatralnym zaintrygowani zostali zatorem, jaki się utworzył przy moście gdańskim. Prawem psychologii gromada ciekawych się powiększała, wreszcie obsadziła całe chodniki wzdłuż poręczy mostu, tamując ruch na jezdnii. Powodem tego nadzwyczajnego zbiegowiska było trzech dryblasów, którzy ubrani w kostjumy kąpielowe (co tego rodzaju „pływakom” nie zawsze się zdarza) urządzili sobie pływanię w okolicy mostu. Jeden pływa, drugi skakał, trzeci zaś najspokojniej w świetle plażował na betonowym bulwarze, wzbudzając zrozumiałą w 32-stopniowej temperaturze zawiść spoconych i zziębniętych przechodniów. Clou programu sta-

nowiły popisy w skakaniu do wody. Po półgodzinnej kąpielce, trzech przysięgli zdobywcy kanału La Manche ubrali się (również na bulwarze) poczem najspokojniej odeszli wzdłuż brzegu.

Żyjemy cokolwiek w czasach kiedy niktogo taka sportowa golizna nie gorszy, lecz z drugiej strony średniość nie jest stosownym miejscem do tego rodzaju treningu. Można by kompetentne w tej sprawie czynniki je dną z tych tablic ostrzegawczych, które sterczą nad Brdą na peryferjach miasta (i służą jedynie jako... wieszak do rzeczy dla kąpiących się) polecić umieścić przy moście gdańskim, aby nie dopuścić do dalszych sensacyjnych przeszkód w ruchu ulicznym.

—o—

Za niedozwolony przywóz towarów

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (Wydział Karno-Scarbowy) w sprawie karnej skarbowej przeciwko Fritzowi Toebebinck, obywatelowi Rzeszy Niemieckiej w dniu 19 maja 1932 r. ogłosił następujący wyrok.

Oskarżonego Fritz Toebebinck uznaje się winnym przestępstwa skarbowego, popełnianego przez to, że w czasie od maja 1930 do 19 sierpnia 1930 r. bez właściwego zezwolenia wprowadzał na obszar Rzeczypospolitej Polskiej z W. M. Gdańska towary niemieckie, zakazane do przywozu, a pochodzące z kontyngentów gdańskich, przewo-

dzianych w części 3 art. 212 umowy polsko-gdańskiej z 24. 10. 1921 r. i za to na podstawie art. 1 L. 12, 134 § 2, 46 u. k. s. z dnia 18 marca 1932 r. skazany został na karę pieniężną w kwocie 2.000 zł., którą w razie nieściągalności zastąpi kara aresztu przez 40 dni, licząc za każde 50 zł. 1 dzień aresztu. Poza to oskarżono konfiskatę zajętych przedmiotów i nałożono koszty postępowania skarbowego i sądowego. Niezależnie od tego oskarżony winien uiścić opłatę w kwocie 200 zł.

—o—

— Wystawa kilimów gdańskich oraz różnych ręcznych wyrobów domowego przemysłu zdobniczego otwarta będzie 21 bm. w Galerii Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13, I. p. Wspaniała ta wystawa, na której można poznać najrozmaitsze bardzo efektowne wykonane ręczne wyroby potrwa zaledwie kilka dni i jest otwarta dla zwiedzających od 9 rano do 8 wiecz.

— Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, dnia 27 maja o godz. 18,30 w ratuszu. Na porządku obrad znajdują się: 1) przedłożenie Magistratowi w sprawie użycia nadwyżki Funduszu Ubezpieczeniowego robotników (20.000 zł.) na trzydniowe zatrudnienie bezrobotnych 2) Bilans K. K. O. m. Bydgoszczy 3) Wniosek o zgodę na zaprowadzenie opłaty administracyjnej zł. 3 od wydawanych kart rowerowych 4) projekt taryfy maksymalnej dla posłańców i tragarzy i in.

— Zjazd Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych na powiat bydgoski. W sobotę, dnia 28 maja 1932 r. odbędzie się w Bydgoszczy na sali pod „Lwem” ul. Marsezałka Focha Nr. 4 Zjazd Delegatów Powiatowego Oddziału W. T. K. R. oraz Roczne Walne Zebranie Powiatowe dla wszystkich członków Kółek Rolniczych powiatu bydgoskiego według następującego porządku: 1) o godz. 9-tej odprawiona zostanie Msza św. w kościele Klarysek przy ul. Gdańskiej (róg Jagiellońskiej) 2) o godz. 10-tej przed południem odbędzie się na małej sali pod „Lwem” otwarcie Zjazdu Delegatów Powiatowego Oddziału. Uwaga. W Zjeździe Delegatów mogą brać udział tylko pp. Członkowie Rady Pow. Oddz., Prezesi Kółek Rolniczych, oraz Delegaci, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy ze względu na wybór Prezesa oraz Wiceprezesa Powiatowego, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 3) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 4) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 5) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 6) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 7) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 8) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 9) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 10) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 11) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 12) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 13) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 14) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 15) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 16) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 17) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 18) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 19) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 20) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 21) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 22) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 23) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 24) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 25) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 26) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 27) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 28) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 29) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 30) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 31) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 32) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 33) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 34) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 35) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 36) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 37) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 38) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 39) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 40) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 41) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 42) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 43) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 44) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 45) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 46) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 47) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 48) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 49) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 50) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 51) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 52) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 53) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 54) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 55) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 56) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 57) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 58) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 59) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 60) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 61) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 62) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 63) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarcie Roczno-Walnego Zebrania Powiatowego dla wszystkich członków Kółek Rolniczych i sympatyków, którzy zostali na zebraniu Kółka Rolniczego wybrani na tenże Zjazd. Tych Delegatów, którzy nie będą mogli przybyć na powyższy Zjazd, prosimy, aby wydelegowali swego zastępcę, gdyż obecność wszystkich panów jest konieczna: 64) o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się na dużej sali pod „Lwem” — otwarc

Ulgi dla dłużników rentowych na Pomorzu

Uprawnienia Państwowego Banku Rolnego

Z Państwowego Banku Rolnego otrzymujemy poniższy komunikat:

Na podstawie rozporządzeń Rady Ministrów z dnia 26.11.1930 roku (Dz. U. R. P. Nr. 87, z dnia 11.12.1930 roku) i z dnia 27.4.1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 378 z dnia 30.4.1932 roku), oraz na podstawie decyzji Pana Ministra Reform Rolnych, Państw. Bank Rolny jako administrator i likwidator należności rentowych, przejętych po b. niemieckich instytucjach osadniczych i finansowych, uprawniony jest do stosowania ulg przy spłatach zaległych do 31 grudnia 1931 r. włącznie należności rentowych, jak i innych ulg, wyszczególnionych poniżej.

1. Zaległości powstałe z tytułu niespłaconych do 31.12.1931 roku włącznie należności rentowych będą mogły być według uznania P. B. R. na podstawie podań dłużników kierowanych wprost do Państwowego Banku Rolnego:

a) bądź odroczone na przeciąg dwóch lat, tj. roku 1932 i 1933 pod warunkiem regularnej spłaty w odnośnych terminach bieżących należności rentowych;

b) bądź też szczególnie w tych wypadkach, gdy roczna należność nie przekracza zł. 10 z 1 ha przeciętnej jakości gruntu, rozłożone na raty, zgodnie z Rozp. Rady Ministrów z dnia 26.11.1930 roku. Zasadniczo zatem — dłużnicy, których roczna rata należności nie przekracza zł. 10 z 1 ha uzyskać mogą rozłożenie na raty, a dłużnicy których roczna rata przekracza zł. 10 z 1 ha — odroczenie na dwa lata, względnie rozłożenie na raty.

Bieżące należności rentowe przytem winny być regularnie w odnośnych terminach spłacane.

2. Ulgom powyższym podlegają jedynie zaległości z tytułu należności rentowych, płatnych do dnia 31 grudnia 1931 roku włącznie. Natomiast niespłacone należności bieżące z tytułu rat zapadłych po tym terminie winne być wpłacone do dnia 1 lipca roku bież.

3. Ulgi już udzielone na podstawie dotychczas obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.11.1930 roku pozostają w mocy. Na skutek jednak odnośnych podań dłużników, ulgi te mogą być zmienione w ramach niniejszego komunikatu. Dłużnicy, którzy wnieśli podania o rozłożenie zaległości rentowych na raty na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów, a podania te przez PBR. dotąd zatwierdzone nie zostały — o ile chcą uzyskać powyższe ulgi, winni złożyć nowe podania w myśl niniejszego komunikatu.

4. W wypadkach wyjątkowo trudnego położenia gospodarczego, należyce udowodnionego przez dłużnika, dopuszczonem będzie odroczenie części rat rentowych, płatnych w latach 1932 i 1933 według wolnego uznania PBR. na podstawie podań dłużników, kierowanych wprost do Banku. Powyższe odroczenie będzie przyznawane tylko indywidualnie.

Podania o takie odroczenie nie mogą być składane przez tych dłużników rentowych, u których roczna rata bieżąca nie przekracza zł. 20 z 1 ha.

Złożenie podania o odroczenie jak wyżej, nie zwalnia dłużnika od płacenia przynajmniej połowy bieżących rat we właściwym terminie do czasu otrzymania decyzji PBR.

5. Od rozłożonych, względnie odroczonej zaległości należności rentowych pobierane będą odsetki w wysokości 4 procent w stosunku rocznym. W razie jednak regularnej spłaty w terminach przypadających w 1932 i 1933 roku należności, powyższe oprocentowanie (do daty 31.12.1933 roku) będzie dłużnikom, wykonyującym ten warunek — umorzono.

6. Nadpłaty, które powstały z powodu podwyższenia pierwotnych rat rentowych, ustalonych w kontraktach rentowych, zawartych z O.U.Z. w okresie markowym lat 1920 — 1923 — będą zaliczane na dobro dłużników w takiej ilości rat rentowych, przeliczonych na złoto, jakiej odpowiadają dokonane w markach polskich nadpłaty, uznając te nadpłaty za równowartościowe wpłatom raty w markach niemieckich, przewidzianej w pierwotnym kontrakcie rentowym, a więc niestojąc do nich przeliczenia na złoto według daty dokonanej wpłaty.

Ułga powyższa obejmuje jedynie tych posiadaczy osad rentowych, którzy sami lub ich spadkodawcy dokonali przed 21 maja 1924 r. wyżej wymienionych wpłat oraz dotyczy tylko nadpłat we wpłatach na poczet rat zapadłych przed 21 maja 1924 roku.

O ile wpłacona nadwyżka w markach polskich nie dochodziłaby do wysokości pełnej raty w markach polskich, to taka nadwyżka również podlega uwzględnieniu przy zastosowaniu niniejszej ulgi.

Przy przyznaniu ulg, jak wyżej, dłużnik winien udowodnić, dostarczając zaświadczenie Starostwa, że jest właścicielem danej osady, (tzn., że: a) nabył ją osobiście lub w drodze spadkobrania, b) że wpłacał raty podwyższone i przez jaki czas, wykazując wiele całkowitych podwyższonej rat wpłacił. Tem samym dłużnik winien przedstawić Bankowi zaświadczenie Starostwa, że jest właścicielem danej osady, uwierzytelniony odpis umowy nabycia, zatwierdzonej przez O.U.Z., względnie Urząd Osadniczy, w razie zaś spadkobrania — dowód przejęcia praw, w postaci zaświadczenia sądowego oraz kwity, względnie uwierzytelnione odpisy kwitów na opłacone podwyższone raty rentowe.

7. Termin dla składania podań o rozłożenie

nie, względnie odroczenie zaległych należności rentowych oznacza się na dzień 1 sierpnia 1932 roku

Podania winne być wnoszone do wyżej wymienionego terminu wprost do Państwowego Banku Rolnego Oddziału w Grudziądzu na ustalonych przez PBR. drukach, które dłużnicy znajdują we wszystkich wójtostwach i u pp. sołtysów. Podania wniesione w nieprzeznaczanej formie nie będą rozpatrywane i uważane będą, jako nieprzyjęte.

Zaznacza się, że ulgi mogą być udzielone według swobodnego uznania PBR. bez podania motywów.

Żadne odwołania na decyzję Państwowego Banku Rolnego nie będą dopuszczalne.

W razie nieregularnej w terminach spłaty należności rentowych po udzielonych, jak wyżej, ulgach, względnie po odmownym zatwierdzeniu podań, do zalegających dłużników będzie stosowana egzekucja do ruchomości lub do nieruchomości.

Na marginesie

Plaga krzykliwego żebractwa

Rozpacz z tem umuzycznionem jałmużnictwem!

Jest źle! — zapewne, ale gdzież dziś dobrze? W Niemczech 6 mil. osób bezrobotnych, w imperjum brytyjskim ciemniem, w samym tylko Londynie 2 miliony bezrobotnych, w Włoszech około 3 milionów bezrobotnych, w krezusowskich dotychczas Stanach Zjednoczonych A. P. — 11 milionów. Bagatelne cyfry i to przy stałych tendencjach progresywnych.

W Polsce — chwalić Pana w niebiosach — jeszcze nie najgorzej. Na 30 milionów mieszkańców 300.000 bezrobotnych czyni w teorii matematycznej równianiemko 1% przy 9% w Stanach Zjednoczonych 10% w Niemczech, 8% we Włoszech Mussoliniego, a więc w państwie — jak chcą zwolennicy faszystów — odrodzenia społecznego i gospodarczego.

Można wytrzymać. Co 10 dni zmniejsza się liczba bezrobotnych w Polsce według danych

Głównego Urzędu Statystycznego o 8—10 000 dusz. Ma się więc ku poprawie, acz powolne, nieśmiało, naprzekór prawicowym Hiobom, kraczącym z dnia na dzień bardziej ponurco o nieodwołalnej i to bardzo bliskiej już ranie Rzeczypospolitej, której zapobiec może jedynie przejęcie władzy przez „masznych” rodzimych, dopiero organizujących się faszystów z pod znaku OWP.

Zafobny ten chorał „finis Poloniae, śpiewany codziennie aż do znużenia, uniesiony w budującej dyscyplinie przez nieublaganych opozycjonistów, nie przejmowałby nikogo lękem, nie grałby ani ziębni i nęromu nie zaważał, gdyby nie dołączało się doń wycie podwórzowych śpiewaków i wtór instrumentalistów” — jałmużników, których falangi rosną przez noc.

Powód? — kryzys! Magiczne to jakieś indywidualium, które rezwala wstydzającym się pracować na doprowadzanie do szalu rozpacz

Oni „niewinni“

I. K. C. podaje — W warszawskich sądach prawniczych wielkie poruszenie wywołał aresztowanie znanego adwokata Stefana Heydukowskiego, b. pułkownika wojskowego korpusu sądowego w Warszawie i znanego działacza Endecji, występującego na łamach „Gazety Warszawskiej“.

Przed kilku laty adw. Heydukowicz przeniesiony został ze stanowiska sędziego wojskowego sądu okręgowego Nr. 1 w stan nieczynny i wstąpił do adwokatury.

Przed trzema dniami do mieszkanią jego przy ul. Czerwonej Krzyża 25, przybyła policja z nakazem aresztowania go. Adw. Heydukowski sprowadzony został do sędziego śledczego Bortkiewicza, z którego polecenia został aresztowany. Po dłuższym przesłuchaniu adwokat pod eskortą policji odstawiony został do więzienia przy ul. Długiej, do t. zw. „arsenału“, gdzie osadzono go w oddzielnej celi.

Jak się okazuje, aresztowanie adw. Heydukowskiego nastąpiło na skutek defraudacji, popełnionej przez niego na szkodę kłenów. Sprzeniewierzył on mianowicie 50 tysięcy zł. złożonych u niego jako depozyt w sprawie upadłości pewnej firmy.

bezwstydnym właśnie pracownikom, zwłaszcza umysłowych.

Proceder „udźwiękowanego” żebractwa prosty, łatwy, wygodny. Gdzieś ktoś wytężył harmonję, wybełbnął na niej jeden walc, półtanga i niesamowity toxtrott, a warsztat „pracy” gotów — proszę siadać — nie! uciskać i uszy zatykać. Jeszcze pół biedy z harmonją. Gorzej — gdy harmoniarz dokooptuje sobie trębaczka i skrzypka. Niedasz rady przecież! Średniowieczna katownia. Różną ci do ucha „Trink Brüderlein trink” w sposób tak doskonale fałszywy i doskonale jeszcze przeźrażliwy, że konasz. Uciekasz — bracie — do ostatniego pokoju frontowego, jaknajdalej od podwórza — lecz daremnie. Piskliwe chochliki gonią za tobą, wdzierają się w mózg, wiercą w nim dziurę — mdlejeś.

Nuże — spróbuj muzykantom takim dać pracę godziwą, na ten desęć wytrępanie dywanów, przyniesienie węgla z piwnicy lub porabianie drzewa. Toś się wybrał! Także coś Bieda — panoczek — żebrac muszę a nie tam pracować.

Dziwne doprawdy czasy! Jakaś psychoza ogarnęła szerokie w dosłownem tego słowa znaczeniu warstwy biednej ludności. Czyżby to była pogoda za łatwym zarobkiem? Czy awersja do pracy ręk z natury rzeczy zaleźnej, „niewolniczej”? Piszącemu te słowa wydał się taki cacus. Przed kilku dniami tęczał się na jednym z podwórz nad nerwami okolicznych mieszkańców 16-letni żebraczek, chłopię mimo młodego wieku rosłe, rumiane i zdrowe jak tur, wyjął niepodobnym do głosu ludzkiego charkotem jakieś tam idylotyczne strofki o osamotnieniu, dziewczynie co nim pogardziła i sierocie, której zli bandyci — (miał pecha — mógł przecież trafić na dobrych bandytów) wymordowali ojca, matkę, siostry, braci — słowem całą familję.

— Ile chłopaczku zarabasz śpiewaniem?

— Bieda — łaskawco — rzadko kiedy dociągam dziennie do 50 groszy.

— Świetnie się składa. Potrzebuję posłańca. Zgłoś się do mnie jutro, a dam ci pracę. Zarabiacz będziesz 80 zł. miesięcznie. No co, zgoda?

— Słicznie dziękuję — panie hrabio, Anioł mi pana zesłał. Nareszcie będą miał uczynną pracę.

Nie zgłosił się do dnia dzisiejszego mimo iż uszczęśliwiony wyraz twarzy młodocianego żebraka kazał przypuszczać w stosunku 100:1 że punktualnie o 7 rano zjawi się do pracy.

Tak — mocium panie — żebrak to pan, wolny jak ta ptaszyna, niezależny — ryczy lub skrzeczy na instrumentach kiedy i jak chce i nikt mu niema nic do rozkazywania.

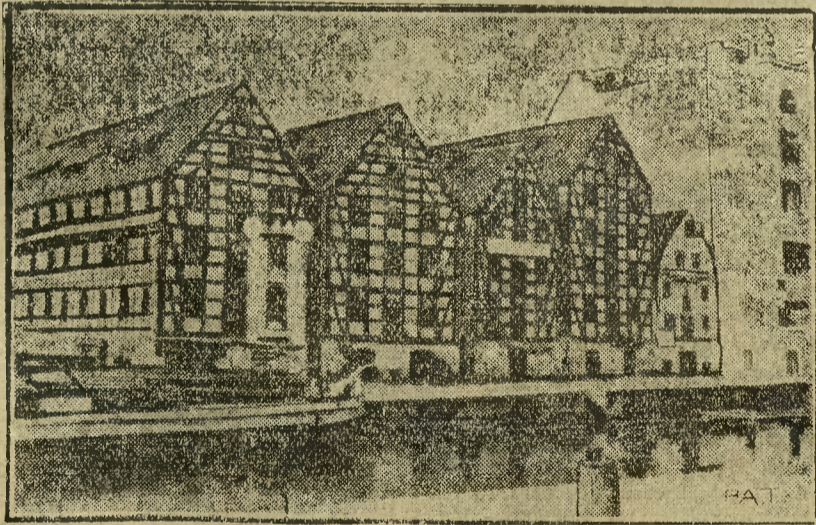
A niechby już sobie był tym panem żebrzącym, jeno zrozumieć trudno na jaką intencję znęca się na bezwolnych parjasach, którzy nie dostąpili jeszcze szczęścia całkowitego niezależnienia.

Jeśli wolność to równa dla wszystkich. Jest niedopuszczalnym na dłuższą metę, by się w dalszym ciągu pastwili nad nami i nad muzyką żebrzący entuzjaści wygodnego życia.

Raz trzeba już tę plagę ukrócić!

Możeby tak władze nad sprawą tą zastanowiły się i wydały w drodze dekretu specjalne rozporządzenie, gdyż inaczej ocała przyjdzie!

Z widoków w Bydgoszczy



Na ilustracji naszej widzimy piękne spichrze nad Brdą w Bydgoszczy w pobliżu mostu gdańskiego. Spichlerze te pochodzą z czasów średniowiecznych.

Z pobytu delegacji miast polskich w Gdyni w drodze na Kongres Międzynarodowy w Londynie

Wczoraj bawiła w Gdyni delegacja miast polskich, w drodze na Międzynarodowy Kongres Miast w Londynie, w liczbie około 40 osób. Delegację powitali przedstawiciele władz miejsowych na czele z Komisarzem Rządu p. Bederskim. W ciągu dnia delegacja zwiedziła miasto, zakłady i urzędnictwa miejskie, port i urzędnictwa portowe. Wieczorem na s/s „Baltonia” miasto podejmowało gości obiadem. — W czasie obiadu wice-komisarz Rządu p. Bederski w przemówieniu swoim zaznaczył, że wita reprezentantów miast o starej polskiej kulturze imieniem najmłodszego miasta Gdyni, które jest tworem całego narodu polskiego, synonimem energii wobec całego świata oraz dla nas Polaków dowodem narodowej solidarności. W końcu w. komisarz Bederski życzył delegacji owocnej pracy na polu międzynarodowym, gdzie odpowiednio przedstawi pokojową pracę narodu i rządu polskiego nad odbudową gospodarczą miast polskich, aby Polskę doprowadzić do tych celów, jakie wskazuje Marszałek Józef Piłsudski.

Następnie witał reprezentantów miast polskich dyrektor linii okrętowej „United Baltic Corporation”, który uważa, że podróż delegacji polskiej na Kongres Międzynarodowy w Londynie, angielskim statkiem „Baltonia” może być symboliczną w dalszym pogłębieniu stosunków handlowych między Polską a W. Brytanią. Podróż s/s „Baltonia” delegacji miast polskich jest dowodem ścisłej współpracy obu krajów na polu gospodarczym i politycznym.

Centrala linii U. B. C. współpracuje z polskimi towarzystwami okrętowymi i jest rzecznikiem propagandy polskiego eksportu do Anglii.

Dalej przemawiali: prezydent miasta Warszawy, Krakowa, Poznania. Prezydent m. Poznania — Ratajski w końcu swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć J. C. M. Króla Angielskiego, a dyrektor linii na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy angielski i polski.

Rozpoczęliśmy zbiorke 4-go tysiąca książek

Mimo tego, iż akcja zbiórki książek dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej trwa już przeszło miesiąc na terenie jej wcale nie słabnie. Codziennie odzywają się nowe tereny, a rezultatem tego jest fakt, że mając już zebranych 313 zł. w gotówce rozpoczęliśmy zbiorke 4 tysiąca książek.

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców zanotowaliśmy.

P. por. pilot Zygmunt Janicki ofiarował 12 książek i wzywa p. mjr. pil. J. Gilewicz, p. kpt. obsw. Borowego, p. kpt. pil. Bohuszewicz, kpt. pil. Benza i por. obsw. Buczmę z 4 p. lot. w Toruniu.

P. Mikołaj Zakrzewski, naczelnik wydziału samorządowego Pom. Urzędu Wojewódzkiego przesłał 6 książek.

Ks. prałat Konstanty Aksamitowski, naczelnik Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego ofiarował 25 zł.

Zarząd Oddziału II Zw. Strzeleckiego w Toruniu ofiarował 22 książek i wzywa wszystkich członków czynnych i wspierających oddział II-go.

P. Władysław Pydyn, kierownik szkoły w Zielnowie (pow. grudziądzki) ofiarował 10 książek i wzywa p. Kazimierza Kozakowskiego z Zielnowa, p. Franciszka Suchodolskiego z Zielnowa, p. Augustyna Klimka kierownika szkoły w Radzynie Pomorskim, p. Józefa Omieczynskiego kierownika szkoły w Wiewiórkach, p. Adama Gombińskiego z Zielnowa i p. Józefa Kwiatkowskiego z Zielnowa, pow. grudziądzkiego.

P. Izydor Ossowski, kierownik szkoły w Dembińcu (pow. grudziądzki) ofiarował 5 książek i wzywa p. Romualda Grzybowskiego właściciela ziemskiego z Dembińca pow. grudziądzkiego, p. Ignacego Afelta z Dembińca, p. Franciszka Marciszewskiego z Dembińca, p. Stefana Głomowskiego z Dembińca, p. Szlosowskiego, właściciela ziemskiego z Wiktorowa pow. grudziądzkiego, p. inż. Oktawiana Knybla ze Skarszew pow. grudziądzkiego, p. Piotra Machnikowskiego ze Skarszew, pow. grudz. i p. Stanisława Kaźmierskiego, wójta w Turznicach pow. grudziądzkiego.

P. Waław Kochański referent powiatowy oświaty pozaszkolnej w Wejherowie ofiarował 5 książek i wzywa p. Zbigniewa Madejskiego z Wejherowa, p. Karola Ziarnę zast. inspektora szkolnego z Wejherowa, p. prof. Danilowicza z Wejherowa, p. Józefa Kucharskiego, administratora majątku w Cichoradzu pow. toruński, p. Tadeusza Horę, kierownika sekretariatu BBWR. w Wejherowie, p. Bolesława Lemanowicza pow. ref. wych. ob. Zw. Strzeleckiego w Wejherowie i p. Zygfryda Majewskiego z Torunia (ul. Kościuszki).

P. Prof. Pałucki przesłał 13 książek i wzywa p. A. Reiwerę, kierownika szkoły w Lubiance, p. F. Królikowskiego, kierownika szkoły w Bierzglowie i p. A. Komorowskiego kierownika szkoły w Łązynie.

P. inż. Jerzy Krokos przesłał 5 książek, p. inż. Marczewski z Chełmży ofiarował 7 książek i 5 zł.

Z Bydgoskiego Podokręgu Zw. Strzeleckiego: Kier. Sekr. Rady Gr. BBWR. p. Lemiszewski składa 2-je książki i wzywa pp. sekretarzy Bztha i Synowicza.

P. Marylka Masłowska ofiaruje 3 książki i wzywa pp. st. sekr. Pietrzaka, Dukata i Semańczyka.

P. Felicjan Podhorski składa 3 książki i wzywa pp. Dr. Ziółkowskiego, Dr. Bogackiego i aptekarza Rybickiego.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego“ (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego“ (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji „Dnia Grudziądzkiego“ (na

ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej“ w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej“ w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

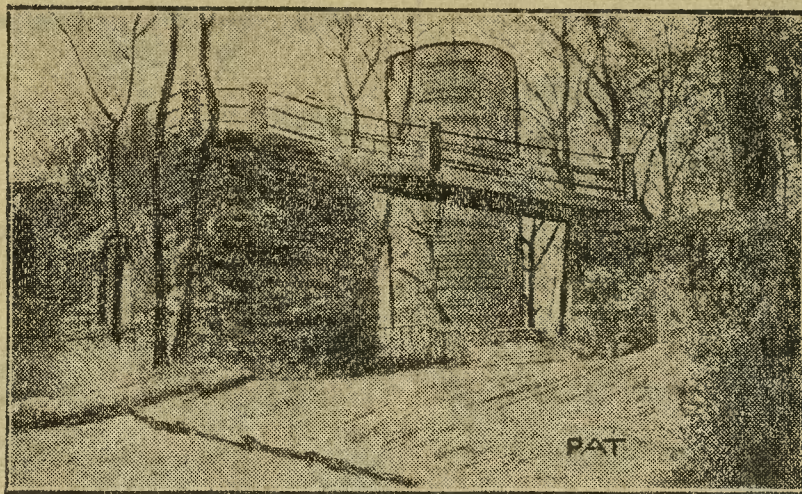
Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4, na konto „Centralna Biblioteka strzel. w Toruniu“ 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piś-

miennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Biblioteki Strzeleckiej
Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:
(-) Red. Waław Górnicki
(-) Kazimierz Choraży
(-) Kpt. Waław Kwiatkowski
(-) Kazimierz Krukowski

Zabytki historyczne na ziemiach Polski



Najpiękniejszym zakątkiem w Grudziądzu, przyciągającym rok rocznie tysiące wycieczkowiczów jest Góra Zamkowa na której szczycie wznoszą się ruiny średniowiecznego zamczyska. Ilustracja nasze przedstawia szczątki bramy wjazdowej z mostem na tle dobrze jeszcze zachowanej baszty zamkowej.

G N I E W

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. Dnia 17-go maja br. o godz. 18.30 odbył się w sali ratuszowej posiedzenie Rady Miejskiej w Gniewie. Po załatwieniu formalności wstępnych, przedstawiony wniosek, aby członków Związku Reemigrantów i Optantów Rzeczypospolitej Polskiej przewieźć statkiem do Janowa z Grudziądza i po urządzeniu urzędowości, przyjąć wspólnie z Janowem bezpłatnym obiadem, z powodu braku funduszu odrzucono, pomimo tego, że Rada Miejska do zjazdu powyższego odnosi się bardzo przychylnie.

Sprawę zakupu nowej wagi dla rzeźni miejskiej odroczone z powodu braku odpowiedniego funduszu.

W dalszym ciągu rozpatrywano wniosek jednego z miejscowych maszynistów kolejowych, o odstąpienie mu przez Magistrat części parceli obok szkoły powszecznej pod budowę domu. Ponieważ wnioskodawca wniósł o odstąpienie mu połowy parceli, Rada Miejska, wniosek odrzuciła, uzasadniając odmowę tem, że plac mogłaby odstąpić tylko na budowę całej kolonii; domków. Budowa takiej kolonii jest projektowana przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego, a ponieważ wniosek w sprawie kredytów dla 30-tu reflektantów budowy domków, zostały już skierowane do odpowiednich czynników, postanowiono będący przedmiotem dyskusji wniosek kolejarzy dołączyć do planu ewentualnej budowy kolonii. W dyskusji nad miejscem rozbudowy przyszłej kolonii, utrzymało się zdanie, że w pierwszym rzędzie pod budowę należałoby użyć tereny miejskie leżące obok parku za starostwem.

W sprawie bekoniarni Rada Miejska stała na stanowisku odmiennym od opinii Magistratu i uchwaliła domagać się uregulowania wszystkich kwestji spornych w formie dodatkowej umowy, zakreślając od razu przyszłe jej ramy, a w szczególności podkreśliła konieczność wyegzekwowania należnych

miastu sum od bekoniarni za używanie ubikacji nieobjętych umową itp. W sprawach tych miasto wygrało już procesy.

Ponieważ w związku z likwidacją powiatu gniewskiego, magistrat m. Gniewu został obecnie upoważniony przez Starostwo tczewskie do pobierania opłat dodatkowych za przedłużenie godziny policyjnej. Rada Miejska postanowiła pobierać 6 zł. za jednorazowe przedłużenie.

W sprawie łaźni miejskich Rada Miejska wezwała Magistrat do wyszukania nad Wisłą odpowiedniego miejsca na kąpielisko.

Naprawę studni wodociągowej uchwalono przydzielić pierwszemu oferentowi, przechodząc do porządku dziennego nad pretensjami studniarza z Tożewa, który, aby złożyć swoją ofertę specjalnie w tym celu przyjechał do Gniewu.

Udzielenia subwencji Komitetowi Międzynarodowych Wykładów Nauk administracyjnych i gospodarczych w Gdyni, odmówiono z powodu braku kredytów.

W końcu w nagłym wniosku radnych p. Borzyszkowskiego i p. Rogowskiego, znalazły wyraz alarmy spowodowane podwyżką cen gazu do wysokości 45 gr. za metr kubiczny. W dyskusji nad tą sprawą Rada przysłała do wniosku, że wprowadzono ją w błąd przez a) przedłożenie wniosku komisji przedsiębiorstw o 5-cio groszową podwyżkę gazu, która miała rekompensować kończące się z upływem kwietnia dopłaty na bezrobotnych, co wyraźnie w dyskusji przez Radę zostało podkreślone; b) przez przedłożenie Radzie na następnym posiedzeniu wniosku Magistratu o utrzymanie dopłat do gazu na bezrobotnych. Wskutek tego nieporozumienia powstał stan uprawniający Magistrat do pobrania ceny 45 gr. za gaz. Rada stanowi temu przeciwstawiła się, upoważniając podkomisję przedsiębiorstw do ustalenia ceny gazu nie wyżej jak 40 groszy, łącznie z dopłatą na bezrobotnych.

P E L P L I N

— Na marginesie 3 Maja. Dziwić się należy, że burmistrz miasta p. Nowak nie zajął się powołaniem Komitetu obchodu święta 3 Maja pozostawiając tą sprawę Związkowi towarzystw, który ustosunkował się do niektórych organizacji wręcz partyjnie. Na zebranie nie zaproszono przedstawicieli Zw. Strzeleckiego, chcąc w ten sposób odsunąć tą organizację od ogólnego pochodu. Mimo jednak tych zabiegów Zw. Strzelecki z KPW i Poczтовым PW wziął udział w uroczystym

nabożeństwie, a następnie oddziały PW z orkiestrą „Strzelca“ odmaszerowały na dworzec, gdzie odbyła się defilada przed p. plk. Doniemierskim ze Starogardu i przesłami defilujących oryżacji. Po defiladzie i okolicznościowym przemówieniu wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśn. Rzplitej. Po południu na strzelnicy PW. odbyły się strzelania o nagrody. Wieczorem KPW urządziło piękną akademię, która zebrała liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

Papowo Toruńskie

Echa Święta 3-go Maja

W dniu święta narodowego odbyła się w lokalu ob. Gepperta o godz. 19-ej wieczorem uroczysta akademja urządzona przez oddział Związku Strzeleckiego w Papowie Toruńskim. Akademię zagał prezes ob. Ryszkowski. — Następnie po odpiewaniu „Boże coś Polskę“, okolicznościowy referat wygłosił ob. Cyranowski, poczem ob. Witke wygłosił odczyt „Królowa Korony Polskiej“. Na zakończenie wniósł ob. Ryszkowski trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Piłsudskiego, Śpiewem: „Nie rzucim ziemi...“ oraz „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ — zamknięto narodową uroczystość.

Chełmno

— Strzelanie Bractwa Kurkowego. W dniach 16 i 17 bm. Bractwo Kurkowe w Chełmnie przy ślicznej pogodzie odbyło swe doroczne strzelanie, w wyniku którego królem kurkowym został p. Lazarowicz (najbliższy strzał 20), 1 rycerzem kierownik gawroni Szupryczyński (19), drugim rycerzem radca Strehlau (19).

Strzelanie do tarczy przedmiotowej: — Szupryczyński (58 pierścieni), Kurowski mistrz piekarski (58), Filarski kupiec (55), Meinhold m. kominiarski (54), Wł. Frąckowski cuk. (54), Mielcarski (52), Al. Hoffman (52), Frąckowski J. m. rzeźniczy (49), Renkielski (49), Biały (49), Grzywaczewski Fr. (43), Strehlau (40). Tarcz orderowa: Homa (57 p.), Szupryczyński (57), Filarski (57), Frąckowski Jan (57), Meinhold (56), Kurowski (54).

Chojnice

— Nowy król Bractwa Kurkowego. — W czasie strzelań Zielonoświątecznych Bractwa Kurkowego w Chojnicach godność króla kurkowego zdobył p. Jan Kaletta, pierwszym rycerzem został p. Fr. Guentzel, drugim p. Antoni Farski. Dalsze miejsca zdobyli: — Richter 55 pierśc. (rozstrzał 13), Somionka 55 pierśc. (rozstrzał 0), Theiss 55; Muntigel 48 (rozstrzał 20); Nowacki 48 (rozstrzał 19); Stęszewski 47; Jazdzewski 44 (rozstrzał 20); Panknin 44 (rozstrzał 19); Lemańczyk Edmund 42; Rekowski 41; Beil 39; Szyszke 36 pierśc.

Najlepszym strzelcem obu dni okazał się p. Jan Kaletta, zdobywając w sumie na trzech tarczach 162 pkt. Nagrodę dla najlepszego strzelca z obu dni z wolnej ręki zdobył p. Grzybowski, (senj.). Na tarczy pieniężnej z oparciem zdobyli: Jazdzewski 52 pkt., Borzenhagen 51 pkt., Kaletta 49 pkt., Grzybowski 48 pkt. Na tarczy pieniężnej z wolnej ręki zdobyli Grzybowski 59 pkt., Guentzel 57 pkt., Kaletta 38 pkt. Po zakończeniu strzelania nastąpiła proklamacja króla i rycerzy oraz rozdanie nagród. Proklamacji i dekoracji oraz rozdanie nagród dokonał burmistrz p. dr. Sobierajczyk. Po wniezieniu trzykrotnego okrzyku na cześć Prezydenta i Najjaśn. Rzplitej, nastąpiła zbiórka braci i następnie odprowadzono nowego króla do miasta.

Kcynia

— Zebranie Z. O. K. Z. Celem wznowienia działalności koła Związku Obrony Kresów Zachodnich odbył się w niedzielę, 22 bm. o godz. 16 w salce p. Błażejewskiego zebranie informacyjno-reorganizacyjne, poprzedzone referatem na temat „Ideologia ZOKZ.“ oraz wyboru zarządu.

Ze względu na ważność porządku obrad, niemniej i zadania ZOKZ. wyrażamy niezłomną nadzieję, że obywatelstwo m. Kcyni jak i okolicy przybędzie gremjalnie na to zebranie, wyrażając temsamem, że czuje, myśli i żyje duchem polskim. Panów pracodawców oraz kierownictwa instytucji uprasza się o zachęcanie swych pracowników do wstępowania w szeregi ZOKZ.

PIJ CIE

PIWO
KOZŁAK (BOCK)
majowy

znane ze swej dobroci z

Browaru
Grudziądzkiego
W. Sommer i Ska

Programy radiowe

Poniedziałek 23 maja.
Warszawa.

11.45 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.10—13.20 koncert. 13.35—13.55. Utwory skrzypcowe w wyk. Rene Bendetti'ego (płyty). 14.45—15.05. Koncert. 15.25. „Samoloty komunikacyjne i komunikacja lotnicza”, wygl. p. Różański. 15.50—16.20. Muzyka taneczna. 16.20. Francuski (kurs element.) 16.40. Audycja dla naucz. muzyki w szk. ogólnokształ. 17.10 „Syn Napoleona”, wygl. p. Miłosz Gembarzewski. 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Skrzynka poczt. roln. — omówi inż. W. Tarkowski. 19.30 Wiadomości sportowe. 20.00 Felj. muzyczny pt. „O Żelazowej Woli”, wygl. dr. M. Stępkowski. 20.15 Opera z płyt gramofon. „Tosca” G. Puccini'ego w wyk. zespołu teatru „La Scala” w Medjolanie. 22.15 Felj. pt. „Paradoksy Wschodu” wygl. red. St. Dzikowski.

Monachjum 19.35 „Urowadzenie z Seraju” opera Mozarta. Tr. z Residenztheater. Bazylea: 20.00 Koncert symfon. pod dyr. Feliksa Weigartnera z udz. Gaspara Cassado (woloncz.)

Praga: 20.05 Koncert symfon. pod dyr. Miłkollaja Malko.

Strasburg: 20.30 „Polawiacze pereł”, opera Bizeta.

Frankfurt: 21.00 Koncert symfon.

Berlin: 21.10 Koncert symfoniczny.

Niedziela 22 maja.
Warszawa.

9.00 Tr. z koszar 21 pp. Uroczyste zaprzysiężenie rekrutów tego pułku. 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12.15 Poranek symfon. z Filh. Warsz.. 14.00 „Jak się ustrzec od strat

na inwentarzu żywym?” — wygl. p. A. Piątkowski. 14.20 Muzyka ludowa. 14.40 „O kapłonienu kogutów”, wygl. p. Sprucińska. — 15.00 D. o. koncertu muzyki ludowej. 15.55 Program dla dzieci. 16.20 Utwory fortepianowe (płyty). 16.40 „Kolej żelazna i pneumatyk”, wygl. inż. C. Taracha. 16.55 Orkiestra Edith Lorand (płyty). 17.15 „Co lekarz widzi przez szybę okienną” wygl. dr. J. Szpakowski. 17.30 „Wiad. przyjemne i pożyte.” 17.45—19.00 Koncert popularny. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Płyty wesole. 19.45 Słuchowisko z Krakowa. 20.15 Koncert z Poznania. 22.35 Wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka tan.

Wiedeń: 10.45 Koncert symfoniczny. Praga: 19.30 „Les dragons de Villars”, opera komiczna Maillart'a.

Langenberg: 20.00 „Zaczarowany zamek”, operetka Milloeckera.

Sztutgart: 20.00 „Don Cezar”, operetka Dellingera.

Rzym: 20.45 „Cnotliwa Zuzanna” operetka Lehara.

Medjolan: 21.00 Transm. opery.

115286	124567	142610	153435	159004
150 zł. Nr. 1824	2783	7645	7775	8793
10367	13562	13829	23531	24098
27728	28233	31638	31638	31929
33615	35272	37341	45981	47388
48255	54293	54574	54908	56342
58306	60906	62412	63302	63492
65951	68533	70387	71775	72125
72190	73677	82605	90136	96254
98440	99676	101226	105780	109909
111161	111833	113420	114396	115492
116268	118543	122934	124371	126457
128900	132881	135070	135070	136337
136712	138754	138798	141459	145130
146719	148601	151660	157745	158929

Główna wygrana zł. 60.000 padła, jak już donosiliśmy na nr. 136541, zakupiony w jednej z kolektur warszawskich. Szczęśliwymi posiadaczami losu są 4 osoby: konduktor tramwajów miejskich, dozorca domu i dwaj urzędnicy państwowi.

Giędy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 20 V. 1932 r.

Tranzakcje	Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgia	125,05—124,74
Gdańsk	—
Holandja	361,60—360,70
Kopenhaga	—
Londyn	32,75—32,59
Nowy York	8,899—8,879
Nowy York telegr.	8,904—8,84
Paryż	35,14—35,05
Praga	26,39—26,33
Sztokholm	—
Szwajcjarja	174,45—174,02

Włochy	45,85—45,62
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,75

Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, paryetel Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 20 V. 1932 r.

żyto	28,50—28,75
Pszonica	29,75—30,00
Jęczmień	21,75—22,75
„ browar.	24,50—25,00
Owies pastow.	22,50—23,00
Mąka żytnia	—
„ 65%	42,25—43,25
„ pszena 65%	44,25—46,25
Otręby żytnie	17,25—17,50
„ pszenne	16,00—17,00
Rzepak	—
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Scradela	—
Lubin niebieski	11,00—12,00
„ żółty	14,00—15,00

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogata i świnię w Toruniu z dnia 19. V. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

145 koni	—
80 krów	—
31 świń tucznych	—
78 warchlaków	—
192 prosiąt	—

Placono: zł

Konie starsze	120—150
robocze	250—300
dobre	500—600
Krowy starsze	60—150
Krowy dojne	150—280
Jałowice	—
Świnie tuczone 50 kg	55—65

Kto wygrał?

W pierwszym dniu ciągnięcia pierwszej klasy 25-ej Państwowej Loterii dalsze wygrane padły na następujące numery.

1000 zł. Nr. 7492.
500 zł. Nr. 47654 86530.
400 zł. Nr. 20911 29481 29481 103137 126133 157586.
200 zł. Nr. 9154 21437 27388 27487 35981 35985 36966 43100 45787 70101 71438 79446 87681 7953 99182 102645 140386 145654 152688 158111.
250 zł. Nr. 4455 75393 79024 91129 101863

Towarzystwo Handl. CENTROHURT z o.p. Gdynia Sz. Gdańska Tel. 1029 i 1001

DZIAŁ I. Wszelkie materiały budowlane
Cement - Wapno - Smole - Pape
Lepnik - Żelazo - Gwoździe - Gips
Glazurę - Terakotę.

DZIAŁ II. Węgiel -- Koks
wagonowo i ze składów
z dostawą do domu

DZIAŁ III. Owies, Otręby, Śrut, Grysik, Sieczkę, Słomę.

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodne warunki płatności

Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.

Dnia 17 maja 1932 r. o godz. 20.30 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w lecznicy gdańskiej

właściciel apteki s. p.
Stefan Sadowski
z Berlina obecnie w Sopocie

o czym zawiadamiają znajomi, koledzy i stali goście restauracji dworcowej w Sopocie.

Sopoty, dnia 19 maja 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 maja 1932 r. o godzinie 16-tej na cmentarzu katolickim w Wejherowie.

STRZEBIELINO

Powiat Morski

przy lesie państwowym Szwajcarii Kaszubskiej, w pobliżu stacji kolejowej polecam

PARCELE

budowlane i gospodarcze

od 900 mtr do 2 mórg, częściowo zalesione. Cena od 35 groszy za metr począwszy. Na życzenie dogodna odpłata.

Do Gdyni kilkanaście pociągów dziennie, postój pociągów pośpiesznych. Dojazd wszystkich pociągów podmiejskich z Gdyni. Światło elektr. na miejscu. Warunki aprowizacyjne bardzo korzystne. Zgłoszenia rezydentów przyjmuje:

Wiktor Wrese, właśc. ziemski,
Strzebielino, powiat Morski.

3844)

Pracownia ubranek dziecięcych i haftu

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

wykonuje: ubranka dla chłopców i dziewczynki płaszczyki, bieliznę damską, męską i dziecięcą — oraz prace wchodzące w zakres haftu wszelkiego rodzaju. Dochód z pracowni przeznaczony na prowadzenie bezpłatnych kursów haftu i nauki gospodarstwa domowego.

Pracownia otwarta od godz. 9-tej do 18-tej.

Wejherowo, Magistrat 2. p.

Esplanada

Dzisiaj Wielka noc humoru, tańce, wędki o nagrody. W niedzielę w południe o godz. 12.30

Koncert w ogrodzie

Obiad reklamowy. O godz. 17 towarzyski Fife o'clock z występami artystów.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 23 maja 1932 r. sprzedawcą będzie w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natchmiastową gotówką; w Grudziądzu Rynek nr. 6 o godz. 12: 1 kanapa, 1 lustro, konsółka, 2 fotole gobelinowe; w Grudziądzu, Grudziądzka Hurtownia Papieru ul. Mickiewicza 26, o godz. 13-tej: 1 leżankę gobelinową; We wtorek, dnia 24 maja 1932 r. w Bratwinie powiat Świecie u p. Pijora o godz. 12-tej: 6 krów i 2 jałowice. W środę, dnia 25 maja 1932 r. w Michalu powiat Świecie u p. Saicyńskiego o godz. 14-tej: 1 biurko, 1 kredens, 1 bufet dębowy, 2 obrazy oszklone.

Gr. 236 283) Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

Urządzenia do chłodzenia i wyrobu lodu

Systemu Atlas. Kopenhaga

Automaty chłodnicze Glacia

Własne biuro w Polsce

Gdynia	tel. 17-47
Katowice	tel. 47-49
Wrocław	tel. 130-49
Łódź	tel. 144-53
Łwów	tel. 48-88
Poznań	tel. 77-85
Warszawa	tel. 599-18

Przedstawicielstwa

Wilno	tel. 8-84
Lublin	tel. 9-62

Bez utrudnień przywozowych

Statek motor. „Nogat”

jedzie znowu w niedzielę, 22 maja 32 przez port do zatoki gdańskiej

pod Sopotem i Gdynią do Nickelswalde.

W razie burzy statek popłynie na wodach śródlądowych przez służę Einlage po poprzednim zwiędzeniu portu i następczej przejażdżce spacerowej na Wisłę. Odjazd: o godz. 9 z pod gmachu Kasy Oszczędności przy Zielonym Moście. Przybicie w Nowymporcie pod urzędem pilotów o godz. 9.45. Przyjazd do Nickelswalde około godz. 13-tej. Jazda powrotna o godz. 18-tej. Muzyka taneczna i restauracja na statku. Cena jazdy w obie strony guld. 1.50, dzieci połowę. Bilety nabywać można poprzednio za guld. 1.25 w fabryce kłierów Erdman Goertz, Lange Brücke przy statku do soboty godz. 18.

Ondulacja

manicure tylko pierwszorzędnie wykonane. Ceny znacznie niższe. Salon fryzjerski, Aleksander Poplewski, Grudziądź, ul. Wybickiego 35.

Nowa komunikacja parowcami

bezpośrednia jazda do Bohnsack

(statek przybija do pomostu gminnego)

z Gdańska, Frauentor: o godz. 6, 8, 10, 12, 14, 16; z Bohnsack, pomost gminny: o godz. 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21.

W międzyczasie kursują parowce według potrzeby! Ceny jazdy: w obu kierunkach: G. 0,60 w jedną stronę: 0,40.

Jazda nadzwyczajna bezpośrednio do Nickelswalde z Gdańska, Frauentor: o godz. 9; z Nickelswalde: o godz. 18.

Cena jazdy: w obu kierunkach: G. 1,— w jedną stronę: G. 0,60; dzieci półcena połowę

Vereinigtes Personendampferbesitzer.

Administracja: Gdańsk, Plankengasse 7. Tel. 21791 & 25730.

TOCZNIAGDAŃKA

ARTYKUŁY 5 pokojowe

sporowe wojskowe mundury harcerskie P. W.

mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia wśród miast. Zgłoszenia Toruń ul. Mostowa 18 I. p. 3867

SPORT-BLOCH TORUŃ

ŻĄDAJCIE CENNIKÓW 1847

Bryczka

„dokard” tanio do sprzedania. Wiadom. Grudziądź, Kwiatowa 12, w podwórzu.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dan 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 827a

własc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Zamiast

Letniska pokój umeblowany blisko parku, całodziennie utrzymanie dla 2-3 osób po 90 zł. do wynajęcia. Adres wskaże „Dziennik Pomorski” Toruń. 3854

Elektro

i heljoterapia, kąpiele solankowe, kwasowęgłowe, borowinowe w Inowrocławiu wróć! Wam siły i zdrowie. 2612

POMORZANKA PROGRAM

artystyczny zmieniony

Prof. Bruszes i Erika Stani Leszko początek o godz. 22.30. W niedzielę i święta FIVE o'clock o godz. 5 popoł. 3323

GDYŃSKA SPOŁKA DRZEWNA

TELEFON 1400

Spółka z ogr. poręka
GDYNIA, Szosa Gdańska

TELEFON 1400

TARTAK PAROWY

Mechaniczna obróbka drzewa



Składy drzewa budowlanego i stolarskiego

STOLARNIA BUDOWLANA

Parkiet dębowy, dykty klejone

Dostawa hurtowa i detaliczna po najniższych cenach i dogodnych warunkach.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek” Sp. Akc. w Toruniu.

Bilans roczny na dzień 31 grudnia 1931

Stan czynny

1. Kasa	9.319,42
2. Papiery wartościowe	3.479,50
3. Dłużnicy różni 678.447,45 kaucje 55.078,50	733.525,95
4. Urządzenia biur w Toruniu, księżnica i wzory	41.205,79

Zakład wodno-elekt. w Gródku:

5. Budynki	1.076.962,05
6. Budowle ziemne	1.781.133,95
7. Drogi i parcele	239.321,—
8. Maszyny	1.372.877,63
9. Warsztaty [urządzenia]	74.725,14
10. Wylegarnia ryb [urząd.]	5.441,51
11. Tabory [kolejka, samoch.]	46.724,28
12. Magazyn [zapasy materj.]	374.634,03
13. Instalacja, kanalizacja, rurociągi	129.003,03
14. Urządzenia biur [umebl. mag., pogot., urządzenia pensjonatu etc.]	28.892,18
15. Fabryka izolatorów i laboratorja	223.862,63
16. Linja telefoniczna do Przechowa i Leosi	23.006,69
	5.376.584,12

Zakład wodno-elekt. w Żurze:

17. Budynki	2.526.404,38
18. Budowle ziemne	7.191.347,42
19. Grunta	2.083.881,50
20. Maszyny	2.925.138,86
21. Warsztaty [urządzenia]	54.282,04
22. Tabory [kolejka, samoch.]	112.937,27
23. Magazyn [zapasy materj.]	226.470,16
24. Instalacja, kanalizacja, rurociągi	304.217,07
25. Urząd. biur [umeblow. magazyn pogotowia, urządz. pensjonatu]	99.493,32
26. Linja telefoniczna Gródek Żur	45.227,17
	15.569.399,19
27. Grudziądz linja i podstacja	896.109,80
28. Toruń linje i podstacja	1.717.915,67
29. Gdynia linja i podstacje z siecią w porcie	5.060.767,24
30. Linja Wejherowo z siecią w Redzie	378.247,98
31. Prace wstępne do „Wielkiego Programu”	1,—
32. Gwarancje zł 3.191.040,— strata	121.612,60
	29.908.168,26

Stan bierny

1. Kapitał akcyjny	3.000.000,—
2. Fundusz rezerwowy	861.922,80
3. „ odnowienia	587.062,49
4. Wierzyciele, różni (re-szta za grunt i dostawy) kaucje	856.166,22
Banki	3.965,23
Pożyczki inwestycyjne nieskonwertowane	1.344.539,04
Pożyczki inwestycyjne długoterminowe	6.895.000,—
Pożyczki różne	12.351.701,21
5. Akcepty	2.534.121,37
6. Dywidenda nie podjęta od 1927 — 1928 r.	1.467.045,98
7. Gwarancje	6.593,92
	3.191.040,—

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek” Sp. Akc. w Toruniu.

Rachunek strat i zysków na dzień 31 grudnia 1931 r.

Debet

1. Koszty eksploatacyjne, płace i koszty handlowe	671.077,39
2. Podatki	56.584,70
3. Odpisy na zużycie ruchomości	54.754,68
4. Procenty	2.251.737,08
5. Koszty „Wielkiego Programu”	83.744,66
	3.117.898,51

Kredyt

1. Eksploatacja [wpływy za prąd]	2.995.439,62
2. Inne zyski	846,29
strata	121.612,60
	3.117.898,51

OBWIESZCZENIE.

We wtorek, dnia 24 maja rb. o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym (daw. Warenverkaufsstelle) licytacja przedmiotów znalezionych i nieodebranych z miesiąca stycznia 1932 r. Gd. 277

Sąd Grodzki.

Fundbüro Danzig Lege Tor.

Z powodu święta Bożego Ciała
będą biura nasze
w czwartek, dnia 26 maja br.

nieczynne.

**Związek Banków
Polskich w Gdańsku.**

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeż używane jadalnie sypialnie, pojedyncze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzenia, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopolu”

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (daw. nr. 14) w podwórzu. 1460

Okazja

Sprzedam korzystnie!
Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, pianino krzyż., jadalnia, czarna dąb, sypialnie dębowa, szafy bieliźniarki, łóżko, stoły, kanapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, patefony, garderobe, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul. Narutowicza 15[22]. 2940

Wózki

dziecięce poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych” Bydgoszcz 3-go Maja 12. Reperacje. 3203

2 nowe karawany pogrzebowe

z powodu likwidacji interesu bardzo korzystnie

M. Jabłoński

Inowrocław
ul. Kasztelańska 27. 3841

Poszukuję

dla mej siostry Lucji uczciwej i statecznej, posady jako zastępczyni pani domu, można jej zwierzyć wszystko. Zgłosić można się u mej siostry u Państwa Kidel w Gdańsku, Rennerstifts-gasse 8, lub Czesław Narzobny Gdynia 3 dom Grzybowski nr. 18. 3837

Sodalicja

Marj. Panien przy kościele Św. Stanisława we Wrzeszczu, urzędują w niedzielę dnia 29 maja b. r., z okazji pięciolecia swege założenia, uroczystą akademię, ku czci Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, na salce towarzysztw, w domu akademickim we Wrzeszczu. Początek o godz. 18-tej, wstęp dla dorosłych 1,— guld. dla dzieci 0,50 ten. Na uroczystość tę zaprasza wszystkich jak najserdeczniej Zarząd. 3838

Pokój

umeblowany [słoneczny] do wynajęcia Hasse Toruń, Reja 8 I. p. 3853

ITALJA

Sobota dn. 21 i niedziela 22 bm.

Wielki pokaz tulipanów ciętych

urządzony przez firmę 3850

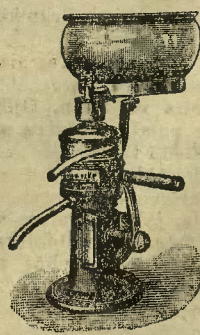
Lucjan Tomaszewski
HODOWLA NASION W TORUNIU.

Nowotworząca się

Szkoła Przygotowawcza

im. Marji Konopnickiej, Toruń, ul. Warszawska 10/12 zapewnia dzieciom troskliwą opiekę i gruntowną naukę pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycieli, absolwentek Wyższego Liceum i Uniwersytetu Poznańskiego, ściśle według programów M. W. R. i O. P.

Informacje i wpis/ dzieci (chłopców i dziewczynek) od lat 6 do 23 maja w poniedziałki, środy i piątki od 4-7 popołudniu, 3866
Toruń, ul. Warszawska 10/12, m. 25.



WIROWKI „MILENA”

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

BRACIA RAMME
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b
Telefon 79. 887.

Do rejestru handlowego dział A pod nr. 176 wpisano: „B. Muszyński, wytwórnia lin w Lubawie”. Właścicielem firmy jest Bolesław Muszyński z Lubawy, ul. 19-go Stycznia nr. 7. 3849
Lubawa, dnia 23 marca 1932 r. Sąd Grodzki.

TARYFA DLA ODBIORCÓW ENERGII ELEKTRYCZNEJ Z SIĘCI MIEJSKICH ZAKŁADÓW ELEKTRYCZNYCH W GDYNI

Ważne od dnia 1 czerwca 1932 roku.

A. Energia dla siły:

1. Taryfa normalna dla siły.

Oplata za kilowatogodzinę (kWh) wynosi 35 groszy. Od tej opłaty udziela się opustów, przewidzianych w § 76 uprawnienia rządowego nr. 156, a uzależnionych od ilości godzin użytkowania przyłączonych odbiorników.

2. Taryfa specjalna dla siły:

Oplata za kilowatogodzinę wynosi 25 groszy. Z tej taryfy mogą korzystać cegielnie, młyny i tartaki.

B. Energia dla światła.

1. Taryfa normalna dla światła:

Oplata za kilowatogodzinę wynosi 80 groszy. Od tej opłaty udziela się opustów, przewidzianych w §§ 76 i 82 uprawnienia rządowego

go nr. 156.

2. Taryfa specjalna dla światła:

Pierwsze 100 kWh pobrane w ciągu każdego miesiąca oblicza się po cenie 70 gr kWh, a każdą dalszą kilowatogodzinę po 55 groszy.

Z tej taryfy mogą korzystać wszyscy odbiorcy, którzy zamiast opustów przewidzianych w § 76 uprawnienia rządowego nr. 156 a uzależnionych od ilości godzin użytkowania przyłączonych odbiorników chcą otrzymywać niższą cenę zasadniczą.

3. Taryfa t. z. blokowa

dla mieszkań — oparta na użytkowaniu energii dla światła i celów grzejnych w stosunku do wielkości mieszkania i pory roku. Zutyła przez odbiorcę energia do wysokości podanych w poniższej tabeli miesięcznych norm liczy się po 70 groszy.

MIESIĄC	%	Ilość pokoi mieszkalnych								Dla każdego dalszego pokoju
		1	2	3	4	5	6	7	8	
Ilość kilowatogodzin opłaca się po 70 groszy										
Styczeń . . .	14	7	11	19	28	35	42	49	56	7 kWh więcej
Luty	10	5	8	14	20	25	30	35	40	5 kWh więcej
Marzec	9	4	7	12	18	22	27	31	36	4 kWh więcej
Kwiecień . . .	7	4	6	10	14	17	21	25	28	4 kWh więcej
Maj	6	3	5	8	12	15	18	21	24	3 kWh więcej
Czerwiec . . .	4	2	3	6	8	10	12	14	16	2 kWh więcej
Lipiec	3	2	2	5	6	8	9	10	12	2 kWh więcej
Sierpień	4	2	3	6	8	10	12	14	16	2 kWh więcej
Wrzesień	6	3	5	8	12	15	18	21	24	3 kWh więcej
Październik . .	10	5	8	14	20	25	30	35	40	5 kWh więcej
Listopad	13	6	10	18	26	33	39	46	52	6 kWh więcej
Grudzień	14	7	12	20	28	35	42	49	56	7 kWh więcej
Kontyngent roczny	—	50	80	140	200	250	300	350	400	50 kWh więcej

Przy przekroczeniu powyższych miesięcznych norm oblicza się poniżej podane ilości energii pobrane w ciągu każdego miesiąca po

cenie 35 groszy za kilowatogodzinę, a każdą dalszą kilowatogodzinę po 20 groszy, włącznie zainstalowania buljera po 15 groszy.

Ilość pokoi mieszkalnych									
1	2	3	4	5	6	7	8	8	i więcej
Ilość kilowatogodzin obliczane w każdym miesiącu po 35 groszy									
3	3	4	5	6	7	8	8	8	8

Przy ustalaniu ilości pokoi nie bierze się pod uwagę korytarzy, kuchni, łazienek, pokoi dla służby domowej, strychów i piwnic gospodarczych.

Z tej taryfy mogą korzystać odbiorcy, zajmujący mieszkania tylko dla celów mieszkalnych, przyczem w każdym pokoju i kuchni winno znajdować się co najmniej 1 gniazdko wtyczkowe. Osobom wykonyującym swój zawód choćby częściowo w swym mieszkaniu prywatnym, dolicza się dodatkowo jeden pokój, czyli że np. mieszkanie 4-pokojowe liczy się za 5-pokojowe.

4. Taryfa ogólna dla światła i celów grzejnych.

Przy tej taryfie stosuje się dwa sposoby pomiarów:

1) Poza licznikiem głównym stosuje się przenośny podlicznik o rozrachunku przy obciążeniu wynoszącym co najmniej 250 watów, czyli t. zw. licznik odłączający prąd grzejny.

Wskazania podlicznika odejmuje się od wskazań licznika głównego i odlicza się pierwsze 10 kWh po cenie 35 gr. za kWh, a każdą następną kWh po 20 gr. włącznie zainstalowania buljera po 15 groszy. Różnicę wskazań licznika głównego i podlicznika, jako energię zużyta dla światła oblicza się według taryfy specjalnej dla światła (p. B. 2).

2) Odbiorca otrzymuje odrębny licznik dla światła i odrębny licznik dla celów grzejnych. Cena prądu jak wyżej.

Powyższą taryfę stosuje się wobec odbiorców, którzy nie korzystają z taryfy blokowej, natomiast zagwarantują zużycie mierzone przez podlicznik lub licznik odrębny co najmniej w ilości 30 kWh w każdym kwartale kalendarzowym.

5. Taryfa dla reklam:

Oplata za kilowatogodzinę wynosi 40 groszy. Taryfę tę stosuje się za pomocą osobnego

licznika przy oświetleniu okien wystawowych i reklamowych zewnętrznych, o ile odbiorca zobowiązuje się do pełnego oświetlenia ich przez cały rok, w czasie zmrózku do godziny 22-giej, tak w dni powszednie jak i święta, teczne, o ile, co dotyczy dni świątecznych, niema zakazu policyjnego. Oprócz tego zobowiązuje się do zużycia co najmniej 200 kWh w ciągu roku. Pod powyższą taryfę podpada również reklamowe oświetlenie wnętrza. W wypadkach gdy założenie oddzielnego licznika wymagałoby przeróbki w już istniejącej instalacji, M. Z. E. dopuszczają założenie podlicznika. Trzykrotne stwierdzenie niewypełnienia powyższego warunku co do godzin oświetlania pociąga za sobą pozabawienie prawa korzystania z powyższej taryfy.

6. Taryfa dla kinematografów i teatrów:

Oplata za kilowatogodzinę energii zużytej dla światła, przetworników reklam zewnętrznych, oraz drobnej siły, a mierzonej za pomocą wspólnego licznika wynosi 50 groszy.

C. Oplata za wynajem liczników:

Za wynajem liczników pobiera się miesięcznie 70 groszy.

Celem zastosowania u Odbiorcy, począwszy z dniem 1 czerwca 1932 r. tej czy innej taryfy uprasza się Szan. Odbiorców o porozumienie się z nami, w biurze sprzedaży prądu w godz. od 8—13-tej przed powyższym terminem.

Do Odbiorcy, który życzenia swego przed 1 czerwca do nas nie zgłosi, zastosujemy taką taryfę, jaka zdaniem naszym będzie dlań najkorzystniejsza. Odbiorca będzie mógł zareklamować nasz wybór do dnia 1 października 1932 r., przyczem obliczenia prądu już dokonane emianie podlegać nie będą. Gdyby reklamacja nie nastąpiła, M. Z. E. uważać będą sposób obliczenia prądu u Odbiorców za zaakceptowany.

Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni.

ELEWA

o ile możliwości z wyższym wykształceniem szkolnym

przyjmie od natychmiast

„ROLNIK“ W JABŁONOWIE

Spółdz. Roln. Handlowa. 3845

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w dniu 25 maja 1932 r. o godz. 13 w gmachu Dyrekcji (ul. Jagiellońska nr. 5 pokój 96) odbędzie się przetarg ofertowy na dzierżawę terenów łowieckich, położonych w Nadleśnictwach, podległych Dyrekcji.

Wykaz terenów łowieckich, warunki dzierżawy oraz wzór umowy są do przejrzania w biurze Dyrekcji, pokój 96.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH w Bydgoszczy. 13871

PO SŁOŃCE I ZDROWIE

z ekwipunkiem KERA

4 zalety ekwipunku KERA:

**lekkie,
trwałe,
nieprzemakalne,
tanie.**



Namioty campingowe, wojskowe i P. W., worki do spania, plecaki, worki podróżne, płaszcze, peleryny, wiatrówki nieprzemakalne. Tkaniny impregnowane i gumowane, płótna żaglowe w różnych kolorach własnego wyrobu, niezrównanej jakości, znacznie lepsze i tańsze od zagranicznych.

Poleca: Przemysł włókienniczy i tkanin gumowych

M. KEJLIN i J. RAJCHENBAUM

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124, TELEFON 791-21.

Fabryka konfekcyjna w Warszawie, ul. Tarczyńska 4. Włókiennicza w Zduńskiej Woli.

ŻADAJCIE BEZPŁATNYCH KATALOGÓW I PRÓBEK.

Uwaga: Ostatnio dostarczyliśmy 17,000 namiotów dla wojska i P. W. oraz 45 000 peleryn dla Policji Państwowej, Straży Granicznej i Min. Poczty i Telegr., jak również większe ilości naszych specjalnych tkanin dla powyższych instytucji. 3842

Niniejszem mamy zaszczyt WPanom Rolnikom zakomunikować, że z dniem 9 maja b. r.

rozpoczęliśmy

ubój w fabryce bekonów przy Rzeźni Miejskiej w Koronowie.

Towar odpowiedni do wyrobów bekonowych kupujemy tu na miejscu, płacąc najwyższe ceny rynkowe.

Oferty prosimy składać ustnie, pisemnie pod naszym adresem lub też telefonicznie, Koronowo numer 28.

Z poważaniem

CROWN BACON LTD. KORONOWO.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obrzekań, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfła, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytworzone w naszym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatruciem i jego przyczyną materją LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

Jako ściśle-moczące są jedynym naturalnym czynnikiem oddziaływającym na soki ustroju od trucia własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezplatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. Fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N. Świat 5- (F) na prowincję wysyłka pocztą.

Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze

parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele łakowe

700 — 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

R. KUSCHE, RUMJA

pow. Morški

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² powierzchni roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw

Kawa!! Kawa!! Kawa!!

tylko w nowoczesnej

Palarni kawy ARACZEWSKI

TORUN 1979

Chelmińska przy Rynku.

SPECJALNE WŁOSKIE LODY

Specjalność CASSATE.

Przyjmujemy zamówienia do domu.

Toruń, Stary Rynek 29.

Czosnek

1 kg. 2 zł. — 50 kg. 80 zł.

S. Tomaszewski

Toruń, ul. Chelmińska 10. Telefon 326 3822



CHRONICIE

futra i garderobe od MOLI I KURZU

w worku ochronnym chemicznie preparowanym, hermetycznie zamkniętym

„Molechron“

Cena zł. 1. gr. 50 sztuka

Do nabycia we wszystkich drogeriach

„Tobko“

Sp. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 8. 3699

„MARMUR-GRANIT” Sp. z o. p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego — Telefon 1336.

poleca i dostarcza w każdej ilości:

806

Firma nie posiada w Gdyni żadnych oddziałów.

GRANITY naturalne i sztuczne
MARMURY naturalne i sztuczne
TYNKI szlachetne



LASTRIKA (terrazzo)
TŁUCZNIĘ wszelkiego rodzaju
GRYSIKI w różnych kolorach

Towar firmowy z marką „Marmur-Granit” może być nabyty tylko w powyższej firmie.

Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.

FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

R. ZIELIŃSKI, GDYNIA

ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 21. 5. 32. o godz. 1 popoł. sprzedać będą przy ul. Pomorskiej 9 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 kredens, 1 kanapę.

Luczka, kom. sądowy w Bydgoszczy. (2569)

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 23. 5. 32. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 13 przy ul. Gdańskiej 152 st. nr. dwa pianina czarne.

Stężycki, kom. sądowy w Bydgoszczy. (3870)

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Twardej Górze i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Twarda Góra tom I karta 8 na imię Fryderyka i Krystyny Feghoff z Twardej Góry zostanie dnia 16 lipca 1932 o godz. 10 przedpoł. wystawioną na przetarg przymusowy w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 7. Nieruchomość ta ma następujące oznaczenie katastralne. Nr. 14 księgi podatku domowego. Nr. 47 matrykuły podatku gruntowego, karta mapy 1. Powierzchnia 2 ha 2 ar 42 mtr. Parcele 202/9, 203/9, 207/94, 438/95. Dom mieszkalny z oberżą i werandą, chlew, zajazd z kuźnią, drewniana, rola, pastwisko, czysty użytek jako podstawa podatku gruntowego 424 talara i 627 mk. wartości użytkowej jako podstawa podatku dochodowego.

Nowe, dnia 13 maja 1932 r.

3. K. 33/31.

(3843)

Sąd Grodzki.

Na wyspie

spichrzowej w Gdańsku natychmiast odnow. ubikacje fabryczne dla każd. przedsiębiorstwa przy Adebargasse 3 oraz słoneczne 3 pok. mieszkanie z łaz. i ubikacją, dod. Brandgasse 16 raz. lub podz. do wydzierżawienia. Bliższych inf. udzieli się przy Brandgasse 16. II.

Sprzedam

lub wydzierżawię domek z 6 morgami w powiecie toruńskim. Toruń, Kościuszki 58 m. 4. 3865

Przedni

„Czark”, kaszę jęczmień, białą fasolę i groch, soczewicę — dostawa terminowa, angielski Ravgras, żółty lubin, kasza jaglana, nasiona ptasze poleca, Rudolf Prantz Gdańsk, Langgarten 47. Tel. 27801.

Poradnia prawna

załatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz uskutecznia wywiady. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. [2600]

3 pokojowe

mieszkanie z urządzeniem kuchni i wszelkimi wygodami, ewent. umebl., lub pojedyncze pokoje, nadające się również na biuro, w willce na Bydgoskim do wynajęcia. Oferty Dzień Pomorski, Toruń. 3863

Sprzedam tanio motocykl

Aunolt 15 koni model 1930. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia.

Papierośnice

srebrna pamiątkowa, zgubiłem wczoraj na ul. Bydgoskiej. Znalazca zechce oddać za nagrodę. Mjr. Jachimowski, 8 p. a. c. [3858]

Starsza

kobieta do prowadzenia gospodarstwa u starego pana poszukiwana. Zgłoszenia przyjmuje, Budzisz, Sopoty, Wäldchenstrasse 14.

ZIOŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upłazom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc.

Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki—Apieka.** 1530

Gabinet Kosmetyczny „MIMOZA”

„Hormona” aparat prof. Shula, prócz innych najnowszych metod pielęgnacji urody, opartych na specjalnych studjach w **Parryżu**. — **Pięgi**, wagi, plamy i ect. usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy wyborowemi i nieszkodliwymi barwnikami. **Manicure.**

TORUŃ, Szeroka 37, II. piętro.

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 11.85. Zapisy każdego czasu. opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

Opony

740x140 lub 730x130 poszukuję. Oferty pod „Opona” do ekspedycji. 3819

Inżektory

„Restarting” nowe i reparacje starych systemów wykonuje pod gwarancją

P. Żak, Toruń, Prosta 30 Dostawca wojskowy. Odlewnia metali i warszt. rep. maszyn. — Odsprzedażnym odpow. rabat. 2546

Dla pp. oficerów rezerwy. **Lornekę** połową „Zeissa” z futerałem okazynie nasprzedaż. Zgłoszenia pod 3851.

Budowę PIECÓW

i kuchen kafilowych oraz reperacje. Kafle na składzie wykonuje solidnie po cenach przystępnych. Przyjmuje także zamówienia na teren W. M. Gdańska pod adresem **BAUMANN** Gdańsk Dienergasse 14 I. p. **Paweł Hirsz Gdynia**, Szosa Gdańska (dom Olshewskiego) w każdą sobotę. [3129]

Przyszłość przepowiada astrologini

H. Kirschke, Gdańsk, Stadtgraben 13, parter lewo.

Instytut Kosmetyczny

dr.owej Leśniewskiej i Izbińskiej (dyplomow. absol. „Universitè de Beautè Cedib” Paryż) Bydgoszcz Słowackiego i uskutecznia: Odmładzanie preparatami „Hormona” metodą prof. Spuhl’a, uznana, badana i patentowana we wszystkich państwach. Naświetlanie Maquillage. Przyjęcia 10—12, 4—6. 1702

Uczenica

do kuchni, chłopcy do posyłek i krawcowa domowa mogą się zgłosić. Restauracja Dworcowa Przedmieście Szmelter. 3856

500 drzew

morwowych wydzierżawi mleczarnia Górski, Toruń tel. 212. 3857

Obfite obiady

z 3 dań także jarskie za 90 groszy 2551 w „Niespodziance” Toruń, ul. Łazienna 13.

Poważny amator

daje swoje prace fotogr. wykonać u fachowca. Foto Sychalski, Toruń, Strumykowa. Tel. 398. 2550

Od 1 czerwca oddam dwa pokoje

umeblow. z osobnym wejściem słoneczne frontowe samotnemu panu Mickiewicza 60 m. 8. 3855

„Kieszonkowa Encyklopedia popularna”

stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka powinna być w każdym domu kulturalnym. Materiał bogaty. Żądajcie prospektów: (dołączyć znaczek na porto) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 3603

Uwaga!

Podajemy do wiadomości, że dzierżawca na rybołówstwo w obu Kaszownikach jest pan Eugeniusz Dusiński z Torunia z dniem 15 bm. Poprzedni dzierżawca p. B. Fritsche niema żadnego prawa do rybołówstwa. 3792

Prywatna Szkoła im. św. Teresy

Dr. Z. Szezepkowskiej Toruń, Kościuszki 4.

przyjmuje między 12—13 godz. zapisy dzieci w wieku 6—13. Od jesieni znika czesnego, specjalny wóz tramwajowy Bydgoskie-przedm. — szkoła i z powrotem. 3763

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W sobotę, dn. 21 bm. o godz. 20-tej „Papa się żeni” Krotchwiła w 3 aktach W. Rapackiego [syna]

W niedzielę, dn. 22 bm. o godz. 16-tej na liczne żądania „URWIS” Krotchwiła w 3 aktach B. Katerwy. Ceny niższe.

W niedzielę, dn. 22 bm. o godz. 20-tej ostatni raz „Papa się żeni” Krotchwiła w 3 aktach W. Rapackiego.

W poniedz. dnia 23 bm. o godz. 20-tej „Wielka Rewja MÓD” firm warszawskich pod hasłem koniec kryzysu z udziałem Marji Balcerkiewiczówny i Well.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na mies. czerwiec 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. czerwiec 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosować przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na mies. czerwiec 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. czerwiec 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosować przekreślić.

Selegramy

z ostatniej chwili

P. Minister Jędrzejewicz w Toruniu

Wizytacja szkół toruńskich

W dniu wczorajszym o godz. 15.30 przybył do Torunia z Poznania p. Minister W. R. i O. P. dr. Janusz Jędrzejewicz.

Na dworcu powitali p. Ministra przedstawiciele władz z p. Wojewodą Pomorskim Kirtklichem, dowódcą O. K. gen. Prąstawskim, Kurotorem Pom. Okręgu Szkolnego p. dr. Pollańcem na czele. Wśród osób, obecnych na powitaniu p. Ministra znajdowali się również m. in. starosta grodzki p. Staniszewski, ks.

W OBOZIE HARCERSKIM.

Po wysłuchaniu referatów p. Minister udał się do obozu harcerskiego, znajdującego się na terenie przyszłego parku przy ul. Moniuszki. Pan Minister zwiedził obóz interesując się żywo pracą harcerzy.

PRZYJĘCIE U P. WOJEWODY POMORSKIEGO.

Wieczorem o godz. 20.30 p. Wojewoda Pomorski Kirtklich z okazji pobytu w Toruniu p. Ministra Jędrzejewicza zaprosił do swych prywatnych apartamentów wybitnych przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa na zebranie towarzyskie, w którym wziął udział p. Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz. Wśród zebranych zaproszonych gości znajdo-

wali się m. in. przedstawiciele wojskowości z dowódcą O. K. p. generałem Paślawskim i p. generałem Prichem na czele, duchowieństwo z ks. prałatem Wyśińskim, ks. kanonikiem Kozłowskim i ks. Aksamitowskim, przewodniczący Rady Miejskiej p. mecenas Michałek, p. wiceprezydent miasta Bała, generalny sekretarz akademickich stowarzyszeń młodzieży akademickiej ks. Żynda z Wąbrzeźna, p. poseł Birkenmayer — naczelny redaktor „Dnia Pomorskiego“, p. dr. Steinborn, p. radca Janowski, oraz przedstawiciele różnych Towarzystw i Organizacji Społecznych, kulturalnych, przedstawiciele sztuki, artyści, malarze i rzeźbiarze i in.

Ogółem na czarnej kawie u p. Wojewody zgromadziło się około 100 osób.



Min. W. R. i O. P. Dr. Jędrzejewicz

prałat Aksamitowski oraz liczne grono nauczycieli szkół miejscowych.

Na dworcu, udekorowanym flagami o barwach narodowych, ustawiły się kompanie honorowe P. W. żeńska i męska ze sztandarem orkiestra. Wysiadającego p. Ministra powitały krótkim wierszykiem dwie uczennice szkoły powszechnej, wręczając p. Ministrowi piękny bukiet z białych i czerwonych róż. Następnie p. Minister wraz z p. Wojewodą Pomorskim Kirtklichem i dowódcą O. K. generałem Paślawskim po przyjęciu raportu, przemaszerował przed frontem kompanii honorowej przedpoborowych hufców szkolnych.

W chwili, gdy p. Minister ukazał się przed dworcem, ustawione w szpalarach młodzież szkolna i hufce harcerskie wzniosły okrzyk na cześć p. Ministra. Następnie p. Minister wraz z otoczeniem odjechał do prywatnych apartamentów p. Wojewody Pomorskiego Kirtklicza.

Na ulicach miasta, przez które przejeżdżał p. Minister, ustawiała się młodzież szkolna w zapalery, witając p. Ministra. O godz. 17 p. Minister zwiedził Państw. Seminarjum Żeńskie, Państw. Szkołę Zawod. Żeńską i szkołę powszechną, w których zapoznał się z pracami nauczycieli i uczniów i zwiedził laboratoria doświadczalne.

KONFERENCJA Z GRUPĄ „ZRĘBU“.

Wieczorem o godz. 18.30 p. Minister Jędrzejewicz odbył konferencję z grupą „Zrębu“ gimnazjum im. Kopernika.

Przybywającego na konferencję p. Ministra, jako prezesa organizacji, powitał krótkim przemówieniem wizytator szkół p. Czystowski. Po zagajeniu posiedzenia przez p. wizytatora Czystowskiego i odczytaniu porządku dziennego zabral głos p. Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz. W przemówieniu swym p. Minister scharakteryzował w krótkich słowach cele i zadania organizacji „Zrębu“, oświadczając m. in., że „Zręb“ stanowi zespół ludzi, grupujących się około wielkiego zadania, jakim jest wychowanie państwowe. Organizacja ta oparta jest na wspólnej ideologii i wspólnym światopoglądzie wychowawczym członków, natomiast nie oparta jest na żadnym schemacie organizacyjnym. W zakończeniu swego przemówienia p. Minister zaapelował do członków „Zrębu“, aby współpracowali w kierunku realizacji nowej szkoły.

W Gdańsku wszystkim wszystko wolno

Demonstracje 4000 Niemców z Rzeszy przeciw Polsce

Wczoraj przybyło do Gdańska przeszło 4.000 osób, celem wzięcia udziału w manifestacji, zorganizowanej przez związek popierania niemieckiej zagranicą.

W pierwszej części uroczystości przemawiał wiceprezydent senatu dr. Wierciński i były minister Reichswehry Gessler. Dr. Wierciński szeroko omawiał sprawy Gdańska, komentując je w sposób nieprzychylny dla Polski.

Były minister Reichswehry Gessler w

przemówieniu swoim powiedział m. in.: „Jeżeli kiedykolwiek wróg położy swoją dłoń na Gdańsku, to całe Niemcy staną w jego obronie jak jeden mąż. Nigdy nie powinniśmy dopuścić myśli, że chodzi tu o posterunek stracony.“

W zakończeniu uroczystości przybyła młodzież przedelfowała ulicami miasta, wznosząc okrzyki „Danzig bleibt Deutsch“. (Wiadomość ta dla części nakładu powiérzona).

Demonstracyjny charakter wizyty pancernika niemieckiego w Gdańsku

Jak już przed kilku dniami donosiliśmy, dn. 23 maja przybywa do Gdańska na 5-dniowy pobyt niemiecki krążownik Schlesiens oraz dwa torpedowce.

Nie ulega wątpliwości, że wizyta eska-

dry niemieckiej w Gdańsku jest wybitnie demonstracją antypolską, pozostającą w związku z alarmami o rzekomo agresywnych zamiarach Polski wobec Gdańska.

Teroryści ukraińscy w mundurach oficerskich usiłowali dokonać zamachu bombowego w koszarach we Lwowie

(o) Warszawa, 21. 5. (tel. wł.) W nocy z czwartku na piątek na podwórzu koszar 26-go p. p. we Lwowie weszło 3 męczczyzn w mundurach, jeden pułkownik i dwóch kapitanów. Sierżantowi który pełnił służbę, zauważył, że wygląd oficerów wydał się podejrzany, wobec czego wszczął alarm. Oficerowie zaczęli uciekać, pod-

rzuciwszy poprzednio bombę. „Pułkownik“ został natychmiast schwytany. Kapitanów przychwycono na pobliskim ementarzu, gdzie zmieniali mundur. Zachodziło podejrzenie, iż są to członkowie terorystów ukraińskich. Aresztowani staną przed sądem doaznym.

Od 1 do 15. 8. wielkie dni harcersstwa polskiego

Złot skautów wodnych

W dniu 20 bm. odbyło się w Toruniu pod przewodnictwem naczelnika wydziału Urzędu Wojewódzkiego p. Grzanki drugie zebranie Pomorskiego Komitetu Międzynarodowego Złota Skautów wodnych. W zebraniu wzięli udział m. in. prezes pomorskiego oddziału Związku Harcerstwa Polskiego p. generał Paślawski, kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. pułk. Piwnicki, delegat naczelnictwa Harcersstwa polskiego Wołkiewicz, kwatermistrz złotu kpt. Kalicki, komendant złotu kpt. Ratajczak, komendant Okr. Ośrodku W. F. i P. W. kpt. Laurentowski i in. Na zebraniu tem Pomorski Komitet, jako Komitet Wykonawczy Złota omawiał stronę techniczną organizacji złotu.

Międzynarodowy zlot skautów wodnych odbędzie się POD PROTEKTORATEM P.

PREZYDENTA RZPLITEJ na jeziorze Garczyńskim pod Kościerzyną w czasie od 1 do 15 sierpnia br. Na uroczystości te przybędzie szereg wybitnych osobistości z kraju i zagranicy m. in. p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki, twórca skautingu generał Baden Powell, dyrektor międzynarodowego biura skautów wodnych hr. Martin i in. Ponadto około 600 uczestników złotu przybędzie z Francji, Anglii, Belgii, Holandji, Szwecji, Rumunii, Czechosłowacji, Austrii, Węgier oraz z wielu innych już zaawizowanych państw europejskich. Z kraju przybędzie około 2.000 skautów. Program złotu przewiduje m. in. w czasie od dnia 1 do 5 sierpnia zlot polskich drużyn żeglarskich nad jeziorem Garczyńskim. Dnia 6 sierpnia rozpocznie się przyjazd gości zagranicznych, dnia 7 uroczyste

Marsz. Piłsudski przemówi na posiedzeniu Rady W. F.

(o) Warszawa, 21. 5. (tel. wł.) Na najbliższym posiedzeniu Rady Wychowania Fizycznego Marszałek Piłsudski jako przewodniczący Rady ma wygłosić przemówienie.

Podaż banknotów dolarowych trwa w dalszym ciągu

(o) Warszawa, 21. 5. (tel. wł.) W Banku Polskim w dalszym ciągu ma miejsce nadwyżka skupu banknotów dolarowych. Właściciele banknotów dolarowych zmieniają je na złote. Bank Polski odsyła banknoty do Nowego Yorku, gdzie zamienia je na złoto. W związku z tem oczekiwany jest wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

Zjazd Stow. św. Wincentego a Paulo

Starogard, 21. 5. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 2-giej po południu odbył się w Pelplinie w salach Seminarjum Duchownego zjazd organizacji św. Wincentego a Paulo z całego Pomorza. Bezpośrednim celem zjazdu jest utworzenie Rady Diecezjalnych Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia i konferencji św. Wincentego, pracujących na terenie Pomorza.

25 milionów marek dla Prus Wschodnich

Królewiec, 21. 5. (PAT.). Dla zapewnienia normalnego przeprowadzenia żniw na wschodnich kresach Niemiec rząd berliński przeznaczył 25 milionów marek tytułem kredytu, który następnie zostanie spłacony z pożyczek konwersyjnych, przydzielonych w ramach Osthilfe.

Kto wygrał?

Warszawa, 21. 5. (PAT.). W drugim dniu ciągnięcia w 1-szej Klasowej 25-tej Polskiej Państwowej Loterii głównej wygrane padły na numery następujące: Na nr. 136.541 padło 60.000 zł.; na nr. 106.156 padło 30.000 zł.; na nr. 69.661 padło 15.000 zł. i na nr. 83.165 padło 5.000 zł.

Amerikanka wyrusza na podbój Atlantyku

Hashrouch Heights (Stan New Jersey), 21. 5. (PAT.). Amelia Earhart, która w r. 1928 odbyła jako pasażerka lot przez Atlantyk, wystartowała wczoraj z lotniska Teterborou o godz. 19.15 we łtug Greenwich z zamiarem dokonania pierwszego kobiecego lotu przez Atlantyk. Pani Earhart zatrzyma się w Harbour Grace i w tym pierwszym etapie lotu towarzyszyć jej będzie lotnik norweski Bernt Balchen.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. niżej słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższej komunikaty 50 gr.
Dla ogłoszeń skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4 . . . 10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy zgłoszeniu ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz, Józef Dobroszański Postowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. F. i P. W. Gdańska Wł. Cieszyński,
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedzialny, na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski
Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,
„Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł — miesięcznie 3,09 zł